PRZEGLĄD PIECHOTY

MIESIĘCZNIK WYDAWANY PRZEZ

DEPARTAMENT PIECHOTY

PRZY WSPÓŁPRACY

WOJSKOWEGO INSTYTUTU NAUKOWO-WYDAWNICZEGO

ROK XV
ZESZYT 12

GRUDZIEŃ

WARSZAWA
1947 ROK

»**Treść artykułów jest wyrazem osobistych poglądów autorów na daną sprawę**«.

TREŚĆ ZESZYTU

Zakłady Graficzne W I N W — Oddział w Łodzi

D-018629

Mjr EUGENIUSZ ŚMIAŁOWSKI

Ćwiczenia aplikacyjne na mapie: „Luzowanie pułku piechoty przed natarciem na pozycję umocnioną"

Zatwierdzam
Dowódca 39 p.p.

A. Założenie do ćwiczenia z oficerami sztabu pułku na temat: **„Luzowanie pułku piechoty przed natarciem na pozycję umocnioną"**.

Mapa 1 : 50.000 N — 33 — 91 — A (Hohenschenau).

I

Oddziały 100 niemieckiej dyw. piech. „SS", wzmocnione bronią pancerną, pobite na przedpolach m. Daber „D-5" odeszły na przygotowane z góry pozycje na linii: Langkafel (4307) — Pflugrade (3905) — Freicheide (3605) — Massow (2903). Oddziały pościgowe 5 dyw. piech. dnia „D-4" natknęły się na silny opór nieprzyjaciela, którego nie zdołały przełamać i umocniły się w odległości 400—600 m przed przednim skrajem obrony nieprzyjaciela. W ciągu nocy z „D-4" na „D-3" nieprzyjaciel przeprowadzał wypady w kierunku lasu na wschód od Pflugrade (3707), wzg. „Długie" (3706 b) oraz w kierunku las Freicheide (3507).

39 p.p., wchodzący w skład 12 dyw. piech., przybył z odwodu korpusu celem zluzowania 10 p.p.

II

Z rozkazów szefa sztabu 12 d.p. — szef sztabu 39 p.p. dowiedział się dnia „D-3", że:

1. 39 p.p. od godz. 23.00 „D-3" do godz. 3.00 „D-1" zluzuje 10 p.p., na odcinku, jak zał. szkic. 10 p.p. poniósł w walkach około 30% strat.

2. Domarsz 39 p.p. w rejon wyczekiwania przed luzowaniem: las na wschód od Bernhagen (4214) — m. Bernhagen — Walsleben — Hohenschenau (3809).
3. Celem kontynuowania rozpoznania dowódca 10 p.p. wydzielił z 10 p.p. do dyspozycji dowódcy 39 p.p. — 9 komp. strzel. z plut. sap., plut. c.k.m. oraz GAP — 10 p.p. pozostawiając przy tym ubezpieczenie do czasu rozpoczęcia natarcia.
4. Rejon zbiórki 10 p.p. po zluzowaniu — lasy na wschód od Walsleben (3911), droga domarszu: Hohenschenau — Walsleben — szosa do drogi polnej, przy wzg. 72,6 (4010 c) — droga polna przez las za rzekę Zampel — lasy południowe, trygonometr 79,9 (4012 c).

III

Nadto szef sztabu 39 p.p. z rozkazu dowódcy pułku, wydanego na rozpoznaniu osobistym i z meldunku 2. pom. szefa szt. pułku wie, że:

1. W nocy na „D-2“ — zluzować I i II/10 p.p., każdy bez jednej kompanii; w nocy zaś na „D-1“ — resztę pododdziałów pułku.
2. Rejony wyczekiwania przed luzowaniem: dla I/39 p.p. — m. Walsleben; dla II/39 p.p. — m. Hohenschenau.
3. Luzowanie przeprowadzić plutonami. Przewodnicy z 10 p.p. przybędą do rejonów baonów 39 p.p. o godz. 22.45, „D-3“.
4. Do służby regulacji ruchu w czasie luzowania dowódca 39 p.p. rozkazał dowódcy III/39 p.p. wyznaczyć jedną drużynę strzelecką.

IV

P r a c e   d o   w y k o n a n i a   p r z e d   ć w i c z e n i e m:

— przygotować się do spełniania obowiązków szefa sztabu 39 p.p., napisać rozkaz luzowania dla oficerów sztabu;
— opracować plan luzowania jako 1. pomocnik szefa sztabu 39 p.p.;
— przestudiować:
Reg. walki piech. cz. II §§ 239—240, 332—334;
„Przegląd Piechoty“ zeszyt nr 5—6 z 1946 r.;
„Bellona“ zeszyt nr 1 z 1945 r.

Załącznik: szkic ugrupowania 10 p.p. i nieprzyjaciela w skali 1 : 25.000.

Kierownik ćwiczenia
Szef Sztabu
(podpis)

B. Plan przeprowadzenia ćwiczenia

1. T e m a t:

Praca szefa sztabu i 1. pomocnika podczas luzowania przed natarciem na umocnioną pozycję nieprzyjaciela.

2. C e l:

a) Nauczyć oficerów sztabu pułku organizacji i przeprowadzenia luzowania.
b) Nauczyć oficerów sztabu wzajemnego zastępowania się podczas luzowania.

3. T r e ś ć (zagadnienia do przestudiowania):

a) Wydanie zarządzeń przez szefa sztabu 1. pomocnikowi.
b) Opracowanie planu luzowania.
c) Zredagowanie rozkazu przygotowawczego do luzowania.
d) Opracowanie planu kontroli, którą przeprowadzą oficerowie sztabu.
e) Sporządzenie protokołu zdawczo-odbiorczego odcinka obrony 10 p.p. oraz wykazu urządzeń saperskich.

4. M e t o d a: Ćwiczenie aplikacyjne na mapie.

5. M i e j s c e ć w i c z e ń: Świetlica pułku.

6. C z a s: 6 godzin, z tego:

— pytania kontrolne	—	30 min.	
— wprowadzenie w sytuację bojową	—	30 „	
a) 1. zagadnienie	—	60 „	w tym przerwy 50 min.
b) 2. zagadnienie	—	50 „	
c) 3. zagadnienie	—	50 „	
d) 4. zagadnienie	—	50 „	
e) 5. zagadnienie	—	50 „	
— o m ó w i e n i e	—	40 „	
R a z e m	—	6 godz.	

7. P o m o c e n a u k o w e:

Reg. walki piech. cz. II §§ 239—240, 332—334;
„Przegląd Piechoty“ zeszyt nr 5—6 z 1946 r.;
„Bellona“ zeszyt nr 1 z 1945 r.

C. Przebieg ćwiczenia

a) P y t a n i a k o n t r o l n e — 30 min.:

— Kiedy przeprowadza się luzowanie oddziałów? — odpowiedź § 239.

— W jaki sposób przeprowadza się luzowanie oddziałów? — § 240, 334 i „Bellona“ („Kontrolna praca sztabów w natarciu“).

— Co powinien robić sztab przed luzowaniem? — „Bellona".
— Co należy przewidzieć przed luzowaniem? — „Bellona" i RWP § 240.
— Co to jest „Plan luzowania" i do czego służy? — „Przegląd Piechoty" zeszyt 5—6/46.
— Co to jest „Plan rozpoznania" i jaki jest cel rozpoznania podczas luzowania oddziałów?
— W jaki sposób odbywa się wycofywanie zluzowanych oddziałów? „Przegląd Piechoty" zeszyt 5—6/46.

b) Wprowadzenie w sytuację bojową — 30 min.:
Kierownik ćwiczenia poleca kilku ćwiczącym powtórzyć założenie.

Czas operacyjny — godz. 20.00, „D-4".

Ćwiczący w roli szefa sztabu, po wysłuchaniu decyzji dowódcy pułku (kierownika ćwiczeń) i dodatkowych zarządzeń dotyczących współdziałania, organizują pracę sztabu celem wykonania luzowania.

c) Zagadnienie pierwsze — zarządzenia szefa sztabu dla 1. pomocnika — 60 min.:

Ćwiczący w roli szefa sztabu wydają zarządzenia 1. pomocnikowi:

1. W nocy na „D-2" i „D-1" 39 p.p. luzuje 10 p.p. (bez 9 komp. strzel. z plut. saperów i plut. c.k.m.) na zajmowanym przezeń odcinku.
2. Zluzować: I i II/10 p.p. przez I i II/39 p.p. (bez jednej kompanii każdy) w czasie od godz. 23.00, „D-3" do godz. 3.00, „D-2"; III/10 p.p. przez III/39 p.p. oraz resztę pododdziałów pułku od godz. 23.00, „D-2" do godz. 3.00, „D-1". Baony zajmą podstawę wyjściową na swoich kierunkach natarcia.
3. Rejon wyjściowy przed luzowaniem:
   — dla I/39 p.p. południowa część m. Walsleben;
   — dla II/39 p.p. m. Hohenschenau.

   Domarsz baonów do rejonów wyczekiwania na kąty kierunkowe kolumnami kompanijnymi; do rejonu luzowania — plutonami, rowami łączącymi z przewodnikami.
4. Rejon zbiórki dla 10 p.p. po zluzowaniu — lasy na wschód od Walsleben (3911 i 4011); droga odejścia: I/10 p.p. — rowami łączącymi, po czym na kąty kierunkowe do m. Walsleben — las, płn. W. m. Walsleben (4011); II/10 p.p. — rowami łączącymi do m. Hohenschenau, skąd szosą do m. Walsleben, po czym drogą do lasu, jak I/10 p.p.

5. Ubezpieczenia bojowe 10 p.p. pozostają do początku natarcia.
6. Przewodnicy z plutonów 10 p.p. przybędą do rejonu wyjściowego o godz. 22.45, „D-3“.
7. Dowódcy baonów, kompanij i zastępcy dowódców plutonów przybędą na odcinki luzowania o godz. 3.00, „D-3“ celem przyjęcia rejonów.
8. Posterunki regulacji ruchu wystawia drużyna z III/39 p.p.
9. Stanowiska posterunków:

nr 1 — styk rowu łączącego z szosą Pflugrade — Hohenschenau (3808 a);
nr 2 — rozwidlenie dróg polnych na płd. Z. od m. Walsleben (3908 d);
nr 3 — rozwidlenie dróg polnych na płd. Z. od zabudowań m. Walsleben (3909 a);
nr 4 — styk rowu łączącego ze strumieniem (3708 a);
nr 5 — młyn na zachód od m. Hohenschenau (3808 d);
nr 6 — skrzyżowanie szos koło kościoła m. Hohenschenau (3808 d);
nr 7 — skrzyżowanie dróg z szosą na płn. Z. od kościoła m. Walsleben (3909 b);
nr 8 — rozwidlenie drogi i szosy na płn. W. od m. Walsleben (4010 c);
nr 9 — rozwidlenie dróg polnych na wschód od m. Walsleben (3910).

Za dobór najlepszych żołnierzy na posterunki regulacji ruchu czynię odpowiedzialnym dowódcę III/39 p.p.
W rowach ciągłych i łączących posterunki z 10 p.p.

10. Plan luzowania po porozumieniu się ze sztabem 10 p.p. przedstawić do godz. 20.00, „D-3“.

d) Zagadnienie drugie — opracowanie planu luzowania — 50 min.:

Ćwiczący w roli 1. pomocnika szefa sztabu — opracowują plan luzowania na podstawie wzoru podanego przez kierownika ćwiczeń: patrz wzór „Przegląd Piechoty“ zeszyt nr 5-6 z 1946 r.

e) Zagadnienie trzecie — opracowanie rozkazu szczególnego do luzowania dla dowódcy I/39 p.p. — 50 min.:

Kierownik ćwiczenia w roli szefa sztabu 39 p.p. poleca ćwiczącym jako 1. pomocnikowi napisać rozkaz szczególny do luzowania według wzoru jak niżej:

Sztab 39 p.p.
M.p., cm. na wschód od m. Hohenschenau (3809 c)
„D-4“, godz. . . . .

Rozkaz szczególny do luzowania nr .....

1. I/39 p.p. zluzuje dwoma kompaniami I/10 p.p. w pierwszym i drugim rowie ciągłym w granicach, jak oleata, od godz. 23.00, „D-3“ do godz. 3.00, „D-2“; w czasie od 23.00, „D-2“ do 3.00, „D-1“ — jedną kompanią. Ubezpieczenie bojowe I/10 p.p. pozostaje do czasu rozpoczęcia natarcia.

2. Rejon wyczekiwania: m. Walsleben osiągnąć o godz. 2.00, „D-3“. Marszruta: (dla pamięci — poza mapą 1 : 50.000 Hohenschenau) lasy na wschód od rz. Mühlei (4315) — lasy na zachód od rz. Mühlei (na południe od 75,7) (4313) — Bernhagen — Walsleben; marsz odbyć kolumnami kompanijnymi; w rej. luzowania — rowami łączącymi, plutonami.

   Przewodnicy plutonów I/39 p.p. przybędą do rejonu wyczekiwania baonu o godz. 22.45, „D-3“.

3. Posterunki regulacji ruchu:

   nr 1 — styk rowu łączącego z szosą Pflugrade — Hohenschenau (3808 a);

   nr 2 — rozwidlenie dróg polnych na płd. Z. od m. Walsleben (3908 d);

   nr 3 — rozwidlenie dróg polnych na płd. Z. od zabudowań m. Walsleben (3909 a);

   nr 7 — skrzyżowanie dróg z szosą na płd. W. od kościoła m. Walsleben (3909 b);

   nr 8 — rozwidlenie drogi i szosy na płn. W. od m. Walsleben — (4010 c).

   W rowach łączących i ciągłych posterunki z I/10 p.p. Do służby regulacji ruchu wybrać najlepszych żołnierzy.

4. Rozpoznanie osobiste w terenie i przygotowanie marszruty zakończyć do godz. 18.00, „D-3“.

5. Meldunki o rozpoczęciu luzowania telefonicznie „Wiatr“. Po zakończeniu luzowania — meldować osobiście.

   Protokół przyjęcia rejonu wraz ze szkicem ugrupowania baonu, obrony nieprzyjaciela, pól minowych, przeszkód, łączności, ugrupowania tyłów — przedstawić do godz. 12.00, „D-2“.

Szef Sztabu 39 p.p. (podpis)

Dowódca 39 p.p. (podpis)

W y k o n a n o w 2 e g z e m p l a r z a c h:

Egzemplarz nr 1. dowódca I/39 p.p. przez oficera łącznikowego godzina .... „D-4“.

Egzemplarz nr 2. a/a sztab pułku.

U w a g a.

Wyjaśnić oficerom, że powyższy rozkaz może wydać dowódca pułku osobiście, ustnie przez oficera łącznikowego lub pisemnie. Rozkaz może być wydany dla wszystkich oddziałów pułku jako zarządzenie wspólne, względnie osobno dla poszczególnych wykonawców, analogicznie jak dla I/39 p.p.

f) Z a g a d n i e n i e c z w a r t e — o p r a c o w a n i e p l a n u k o n t r o l i — 50: min.

(Ćwiczący w roli 1. pomocnika opracowują plan kontroli).

Zatwierdzam
Szef Sztabu

Plan kontroli luzowania przez sztab 39 p.p.

C z a s	Co się kontroluje?	Kto i gdzie kontroluje?
Przed wyruszeniem pododdziałów do rejonu wyczekiwania	1. Czy i jak został zrozumiany rozkaz szczególny do luzowania? 2. Organizacja i przeprowadzenie rozpoznania dróg domarszu i rejonów luzowania przez dowódców baonów, kompanii i plutonów. Marsz pododdziałów do rejonu wyczekiwania.	I pomocnik w I/39 p.p. III pomocnik w II i III/39 p.p.
W czasie luzowania od godz. 23.0, „D-33“ do godz. 3.00, „D-2“ Od godz. 23.00, „D-2“ do godz. 3.00, „D-1“	1. Wysunięcie się pododdziałów w rejon luzowania i zajęcia stanowiska ogn. 2. Ubezpieczenie styków z sąsiadami, skrytość luzowania 3. Organizacja ubezpieczenia bojowego 4. Sporządzenie dokumentów luzowania 5. Sporządzenie meldunków	I pomocnik w I/39 p.p. II pomocnik w II/39 p.p. III pomocnik w III/39 p.p.

C z a s	Co się kontroluje?	Kto i gdzie kontroluje?
Przed wyruszeniem pododdziałów do rejonu wyczekiwania	1. Wystawienie posterunków regulacji ruchu 2. Organizacja obserwacji i rozpoznania przed luzowaniem	Szef sztabu II pomocnik
W czasie luzowania	1. Przejście i zajęcie stanowisk ogniowych przez artylerię i moździerze 2. Przejście pól minowych i przeszkód 3. Organizacja łączności i przejęcie linii telef. 4. Ugrupowanie tyłów baonowych 5. Meldunek do dywizji o zakończeniu luzowania	Dowódca artylerii pułku Szef saperów pułku Oficer łączności pułku Kwatermistrz pułku Szef sztabu

1. Pomocnik Szefa Sztabu
podpis

g) Zagadnienie piąte — sporządzenie protokołu zdawczo-odbiorczego odcinka obrony 10 p.p. — 50 min.:

Ćwiczący w roli szefa sztabu pułku sporządzają protokół zdawczo-odbiorczy oraz jako szefowie sap. pułku sporządzają wykaz prac saperskich.

Protokół

zdawczo-odbiorczy odcinka obrony 10 p.p., spisany przez dowódcę 10 p.p. i dowódcę 39 p.p. „D-1", mocą którego pierwszy zdał, a drugi przyjął rejon obrony odcinka 10 p.p. o godz. 4.00, „D-1", zgodnie ze szkicem (zał. . . . . .)

1. Przedni skraj obrony przebiega (dokładny opis).
2. Rejony obrony baonów — dwa; baonowy rejon odwodów — jeden.
3. Rejony obrony baonów obejmują po dwa rowy ciągłe o pełnym profilu i rowy łączące.
4. Przed przednim skrajem przeszkody przeciw piechocie, sieć kolczasta dwurzędowa oraz pola minowe (patrz szkic). Wykaz prac saperskich w załączeniu (szkicu w tym ćwiczeniu nie wykonuje się).

5. Przed frontem pułku broni się około dwóch wzmocnionych baonów na pozycjach rozbudowanych od 10 dni. Ugrupowanie nieprzyjaciela — jak szkic (mapa 1 : 25.000). Stwierdzono oddziały mieszane, wchodzące w skład 13 dyw. Reichswehry (I/7 Ersatz Reg., 5 komp. szturm. — bat.).
6. Przedni skraj obrony nieprzyjaciela przebiega (dokładny opis) — jak mapa 25.000. Obrona składa się z dwu rowów ciągłych, połączonych rowami łączącymi z najsilniej umocnionym rej. Freicheide — tryg. 78,4.
7. Przed przednim jego skrajem pola minowe i dwurzędowa sieć kolczasta.
8. Na linii wzg. 72,7 i na południe w kierunku lasu na zachód od Freicheide stwierdzono bliżej nie rozpoznaną linię obronną; na styku z 40 p.p. wysunięte umocnienia, flankujące prawe skrzydło pułku (w przewidywanym natarciu). Nie wyjaśniony rejon zabudowań na południe od Freicheide (3504).
9. Od „D-5" nieprzyjaciel prowadzi ogień nękający art. i moździ. na odcinek obrony pułku oraz rozpoznaje lokalnymi wypadami (niewielkie grupy rozpoznawcze) przedni skraj obrony pułku.

Załączniki:
1. Szkic obrony 10 p.p. z danymi o nieprzyjacielu (mapa 1 : 25.000).
2. Wykaz prac saperskich.
3. Szkic pól minowych i przeszkód.

Odbierający:	Zdający:
Dowódca 10 p.p.	Dowódca 39 p.p.
(podpis)	(podpis)

Wykonano w 3 egzempl.:

Egzempl. nr 1 — dowódca 5 d.p. — przedstawiam.
„ nr 2 — dowódca 10 p.p.
„ nr 3 — dowódca 39 p.p.

Wykonał dn. „D-1" mjr E. S.

WYKAZ
prac saperskich i przeszkód odcinka obrony 10 p.p.

1. Rowów ciągłych o pełnym profilu . . . . 3.000 m
2. Rowów ciągłych o głębokości 1 m . . . . 1.500 m
3. Rowów łączących o profilu niepełnym . . . . . 2.250 m
4. PO dla dowódców plut., komp., baonów i pułku . 21 szt.

5. Nisz . . . . , ... 156 szt.
6. Uniwersalnych SO z przykryciem przeciw odłamk. . . . . 66 szt.
7. Wysunięte i zamaskowane SO w rowach ciągłych i łącz. . . . . 140 szt.
8. Główne i zapasowe SO dla:
   a) dział 45 mm i 76 mm . . . . 26 szt.
   b) moździ. 82 i 120 mm . . . . 32 szt.
9. Przeszkody przeciw piechocie — sieć kolczasta dwurzędowa . . . . 2.100 m
10. Przeszkody pczołg. — dwa pola minowe (zgodnie ze szkicem) — (dla pamięci).

Dowódca 39 p.p.
(podpis)

Dowódca 10 p.p.
(podpis)

Wykonano w 3 egzempl.:

Egzempl. nr 1 — dowódca 5 d.p. — przedstawiam.
„ nr 2 — dowódca 10 p.p.
„ nr 3 — dowódca 39 p.p.

Wykonał dn. „D-1“ kpt. Z. B.

OMÓWIENIE
(40 min.)

1. Omówić cel ćwiczenia, a szczególnie pracę szefa sztabu i 1. pomocnika.
2. Omówić wykonanie dokumentów przez poszczególnych oficerów sztabu, zwłaszcza „Plan luzowania“, jako podstawę do sporządzania innych dokumentów.
3. Omówić „Plan kontroli“ i potrzebę jego przygotowania.
4. Omówić sposób wyliczania prac saperskich w pułku.
5. Omówić i ocenić stopień przygotowania się do ćwiczenia oficerów. Zwrócić uwagę na zasadnicze błędy i braki, które należy uzupełnić.

Kierownik ćwiczenia
Szef Sztabu
(podpis)

Mjr BĄCZKOWSKI

Praca sztabu batalionu w natarciu

Plan przeprowadzenia ćwiczenia

I. Temat: Praca sztabu batalionu w natarciu.

II. Cel: Nauczyć słuchaczy pracy sztabu w natarciu.

III. Zagadnienia do przepracowania:

1. Pogadanka o obowiązkach starszego adiutanta.
2. Czynności starszego adiutanta w organizowaniu obserwacji i rozpoznania.
3. Wykonanie szkicu położenia.
4. Organizacja pracy pocztu baonu.
5. Organizacja i działanie łączności.
6. Nanoszenie sytuacji z meldunków i prowadzenie dziennika działań.

IV. Metoda: Ćwiczenie grupowe w klasie.

V. Miejsce: Klasa nr . . . .

VI. Podział czasu: 6 godzin.

Z tego:

— 1. zagadnienie	50 min.
— 2. „	50 min.
— 3. „	50 min.
— 4. „	50 min.
— 5. „	50 min.
— 6. „	50 min.
— przerwy	60 min.
Razem:	360 min.

VII. Źródła i pomoce naukowe: „Przegląd Piechoty" zeszyt 5—6 (1946 r.), artykuł: „Zasady organizacji łączności w baonie piechoty". Reg. walki piechoty, cz. II §§ 15—16.

VIII. Sprzęt: Mapa 1:50.000 N — 34-139 — A (Warszawa). Szkic 1 : 10.000. Przybory do rysowania i pisania.

IX. Organizacja ćwiczenia: W przeddzień ćwiczenia wydać słuchaczom załącznik nr 1 (zamieszczony w końcu artykułu) oraz szkic. Słuchacze zapoznają się dokładnie z rozkazem dowódcy baonu i nanoszą sytuację na szkic.

X. Przebieg ćwiczenia:

godz. 8.00—8.50

1. zagadnienie:

W ciągu 10 min. sprawdzić wykonanie pracy.

W pierwszej godzinie wstępnej pogadanki zapoznać dokładnie słuchaczy z podziałem pracy między dowódcą baonu a starszym adiutantem według następujących punktów:

1. O czym powinien dowódca batalionu informować starszego adiutanta w walce — Reg. walki piechoty, cz. II § 15.
2. Do czego powinien być gotowy starszy adiutant — § 15.
3. Jakie są obowiązki dowódcy batalionu w dowodzeniu pododdziałami w walce — Reg. walki piechoty, cz. II § 16.
4. Obowiązki starszego adiutanta:

— sprawy związane z dowodzeniem (zagadnienia taktyczne),
— sprawy zaopatrzenia i ewakuacji.

ad 1. W organizowaniu dowodzenia:

— zaznajamia się ze wszystkimi otrzymanymi rozkazami i meldunkami, które przedstawia dowódcy;
— winien znać zadanie i położenie baonu, by móc w każdej chwili zameldować je dowódcy;
— redaguje rozkazy i meldunki na podstawie decyzji i zarządzeń dowódcy baonu;
— jest odpowiedzialny za dostarczenie na czas rozkazów i zarządzeń dowódcy baonu do podwładnych i meldunków do przełożonych;
— zapewnia łączność wewnątrz baonu, z broniami przydzielonymi (specjalnie z artylerią), przełożonym i sąsiadami;
— organizuje SD dowódcy i punkty obserwacyjne oraz troszczy się o należyte ich funkcjonowanie;
— jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo dowództwa (ubezpieczenia bezpośrednie, umocnienia itd.).

ad 2. W organizowaniu zaopatrzenia i ewakuacji:

— organizuje i kieruje z ramienia dowódcy baonu zaopatrywaniem w amunicję oraz przeprowadza ewakuację rannych i jeńców;
— kieruje ruchem taboru.

Starszy adiutant, jako bezpośredni pomocnik dowódcy baonu, bierze udział w organizacji dowodzenia. Przez cały czas walki zbiera wiadomości, wciąga je do ewidencji i segreguje.

Wiemy, że decyzja powstaje na podstawie:

oceny zadania,

kalkulacji czasu,

oceny sytuacji,

meldunków od podwładnych i dowódców różnych rodzajów broni.

Zadanie będzie zazwyczaj narzucone przez przełożonego, zdobywanie natomiast i uzupełnianie pozostałych elementów decyzji jest obowiązkiem dowódcy baonu, któremu w tej pracy pomaga starszy adiutant.

A zatem starszy adiutant musi wykazać jak najwięcej inicjatywy i pomysłowości w zdobywaniu wiadomości, aby tym samym ułatwić szybkie powzięcie decyzji przez dowódcę baonu i wydanie na czas rozkazów.

Zakres poszukiwanych wiadomości obejmuje:

W związku z położeniem własnym:

- rozkazy wydane oddziałom oraz zamierzone i wykonywane przez nie działania;
- położenie oddziałów własnych, a w szczególności ich czołowych rzutów;
- stan i wartość dyspozycyjna oddziałów (stan moralny i stan sprzętu);
- łączność baonu;
- ubezpieczenia oraz OPlot., OPchem. i OPpanc.;
- działania rozpoznania;
- położenie sąsiadów;
- położenie broni wspierających;
- stan zaopatrzenia i ewakuacji w baonie:

amunicja — jej stan w oddziałach i w taborze baonowym oraz gdzie i kiedy może być uzupełniana,

żywność — co posiadają oddziały, gdzie i kiedy może być uzupełniana,

służba sanitarna — punkt opatrunkowy, środki i miejsce ewakuacji,

tabor — stan i miejsce.

W związku z położeniem nieprzyjaciela:

— gdzie jest nieprzyjaciel i jaki (numeracja oddziału), co robi i od jak dawna jest w danym rejonie;
— przedni skraj jego pozycji (jeśli w obronie), przeszkody, pola minowe;
— stwierdzone stanowiska ogniowe i ognie;
— stwierdzone punkty oporu;
— stwierdzone stanowiska odwodów.

Źródła i sposoby zdobywania wiadomości:

Wiadomości o położeniu własnym i nieprzyjacielu otrzymuje się:

— za pomocą obserwacji;
— przez oddziały i patrole rozpoznawcze;
— od przełożonych;
— od podwładnych;
— od sąsiadów i broni wspierających;
— za pomocą innych źródeł (jeńcy, dezerterzy, ludność cywilna).

2. zagadnienie
9.00—9.50

Dowódca batalionu po otrzymaniu rozkazu od dowódcy pułku przystępuje do swych rozważań, a starszemu adiutantowi rozkazuje, aby zorganizował obserwację i rozpoznanie.

Do zorganizowania obserwacji starszy adiutant dysponuje drużyną obserwatorów w składzie 3 ludzi, a w razie potrzeby może zażądać dodatkowych obserwatorów z pododdziałów.

Po powzięciu decyzji co do zorganizowania obserwacji przedstawia dowódcy propozycje i po ich zatwierdzeniu precyzuje zadania dla obserwatorów.

Propozycje te dotyczą wyboru i organizacji punktu obserwacyjnego głównego i zapasowego.

Wydając rozkaz dla obserwatorów trzeba, prócz wszystkich zadań wynikających z położenia, podać czas i miejsce zmiany PO.

Obserwacja obejmuje:

— przedpole (nieprzyjaciela, teren);
— własne oddziały (rzuty czołowe, odwody);
— sąsiadów;
— punkty, z których mogą być podawane sygnały lub znaki.

Słuchacze w roli starszych adiutantów wybierają na szkicu, na podstawie podanego założenia, punkty obserwacyjne i wyznaczają zadania obserwatorom według następującego wzoru:

Schemat rozkazu dla obserwatora:

1. Wiadomości o nieprzyjacielu (w szczególności, co stwierdzono na bliskim przedpolu).
2. Zadanie i położenie baonu oraz zadanie kompanii (w zakresie niezbędnym dla obserwatora).
3. Stanowisko (punkt obserwacyjny).
4. Zadanie dla obserwatora (wycinek obserwacji).

W razie potrzeby — zadanie obserwacji na korzyść sąsiada i sporządzenie szkicu odległości do poszczególnych celów itd.

5. Punkty lub miejsca w terenie, na które należy zwrócić szczególną uwagę.
6. Dokąd i kiedy przekazywać wiadomości i sposób meldowania.

Uwaga. Bardzo często (zależnie od położenia) wystarczy podać tylko punkty 3, 4 i 5.

Wyniki obserwacji starszy adiutant zaznacza na szkicach i wpisuje do dziennika obserwacji według podanego wzoru (załącznik nr 2).

3. zagadnienie

10.00—10.50

Starszy adiutant bierze udział w rozpoznaniu terenu, prowadzonym przez dowódcę baonu z dowódcami pododdziałów i wsparcia.

Po rozpoznaniu nanosi on na s z k i c p o ł o ż e n i a ugrupowanie pododdziałów i środków przydzielonych. Szkic położenia uzupełniony notatkami adiutanta ułatwia prowadzenie walki i powinien przedstawiać przejrzyście aktualną w każdej chwili sytuację.

Najpierw oznacza oddziały własne, sąsiadów i nieprzyjaciela na podstawie wiadomości zawartych w rozkazach i meldunkach. Dalsze uzupełnianie szkicu będzie się odbywało w miarę napływania wiadomości.

Szkic musi być dokładny i przejrzysty oraz powinien zawierać tylko dane istotne do prowadzenia walki i powzięcia decyzji. Wiadomości niejasne trzeba najpierw sprawdzić, a do tego czasu postawić z boku znak zapytania.

Wiadomości fałszywe i tracące znaczenie — ścierać, by nie zaciemniać szkicu. Pozostają tylko wiadomości i uwagi, które posiadają istotne znaczenie dla prawidłowej oceny położenia w danym momencie. Notować na szkicu daty i godziny otrzymania wiadomości.

4. zagadnienie

11.00—11.50

Na podstawie decyzji i planu działania dowódcy baonu starszy adiutant przedstawia propozycje co do organizacji łączności wewnątrz i zewnątrz baonu i po ich zatwierdzeniu organizuje łączność przy pomocy dowódcy plutonu łączności.

Organizacja łączności winna zapewnić dowódcy baonu przekazanie w każdej chwili rozkazu czy meldunku. Starszy adiutant jest odpowiedzialny za jej działanie. Aby zapewnić sobie ciągłość łączności, powinien ją organizować za pomocą kilku środków jednocześnie, np. gońców, telefonu, radia.

Oprócz gońców pieszych, przysyłanych przez pododdziały, starszy adiutant dysponuje plutonem łączności w składzie 11 ludzi, zorganizowanych w patrole telefoniczne, radio, sygnalizacji świetlnej, łączności z lotnikiem, gońców konnych lub kolarzy. Środki łączności i sztab baonu są zgrupowane w rejonie SD dowódcy.

Poczet starszego adiutanta

Starszy adiutant dba o odpowiednie rozmieszczenie swego pocztu w terenie tak, by był łatwy do odszukania, ukryty przed obserwacją nieprzyjaciela i miał dobre warunki pracy.

W skład pocztu wchodzą: dowódca plutonu łączności, drużyna obserwatorów, gońcy z kompanij i pododdziałów przydzielonych.

Poczet rozmieszcza się wszerz i w głąb wykorzystując teren. Winien on bezpośrednio się ubezpieczyć i być przygotowanym do odparcia niespodziewanego napadu nieprzyjaciela.

Cała praca dowodzenia koncentruje się na SD dowódcy oraz PO. W związku z tym starszy adiutant dzieli poczet na dwie części, zależnie od jego składu i położenia:

I rzut — punkt obserwacyjny (PO)

Na PO są obserwatorzy. W pobliżu znajduje się adiutant i dowódca plutonu łączności z aparatem telefonicznym i obsługą, radiostacją, aparat sygnalizacji świetlnej oraz rezerwowi obserwatorzy i gońcy piesi.

II rzut — stanowisko dowodzenia (SD) dowódcy baonu

W SD dowódcy lub w jego pobliżu należy rozmieścić: węzeł łączności baonu (łącznica z obsługą, placówka łączności z lotnikiem i, jeśli są, łącznicy konni).

SD dowódcy baonu powinno być wybrane w ten sposób, aby umożliwiało dowodzenie, zapewniało dobrą łączność wewnątrz i zewnątrz baonu, dobre warunki pracy, było ukryte przed nieprzyjacielem i łatwe do odszukania przez gońców oraz posiadało skryte dojścia (komunikacja z punktem obserwacyjnym, pododdziałami itd.).

Punkt obserwacyjny powinien przede wszystkim zapewniać wgląd w teren walki (obserwacja nieprzyjaciela, oddziałów własnych i sąsiadów) oraz stwarzać dobre warunki pracy dla pierwszego rzutu pocztu. Jako zasadę należy przyjąć, że PO należy rozmieszczać w miejscu nie rzucającym się w oczy, a więc unikać szczytów, pagórków, skrajów miejscowości itd. W razie potrzeby organizuje się zapasowy punkt obserwacyjny. Odległość PO od SD dowódcy winna być jak najmniejsza. PO musi mieć zawsze łączność z SD.

Starszy adiutant po przybyciu na nakazane dla SD miejsce niezwłocznie wystawia na punkcie obserwacyjnym obserwatorów.

Po zorganizowaniu łączności z PO wydaje zarządzenia dowódcy II rzutu pocztu co do rozmieszczenia i wyposażenia SD w środki łączności, następnie organizuje ubezpieczenie bezpośrednie i obserwację (przeciwlotniczą, przeciwpancerną i przeciwgazową). Dowódca II rzutu wystawia niezwłocznie posterunki informacyjne i znaki orientacyjne (proporczyk, drogowskazy) oraz nakazane ubezpieczenia. Jako gotowość SD należy przyjąć gotowość łączności z podwładnymi i broniami wspierającymi. Adiutant zasadniczo przebywa na SD i koordynuje pracę obydwu rzutów pocztu. Przesunięcie PO i SD zarządza dowódca baonu, adiutant zaś zawczasu ustala z dowódcą baonu ich przyszłe miejsce. Przesunięcie PO i SD nie powinno naruszać ciągłości dowodzenia i łączności z przełożonymi i sąsiadami.

5. zagadnienie

12.00—12.50

Słuchacze w roli starszego adiutanta rysują na szkicu schemat łączności baonu.

Omówić dokładnie zadanie adiutanta przy zaopatrywaniu w amunicję i ewakuacji:

a) przed walką;
b) w czasie walki;
c) po walce;

ad a) zorganizowanie przejścia baonu na wyposażenie bojowe;
ad b) przesunięcie punktu amunicyjnego;
ad c) sprawdzenie wyposażenia w amunicję;
— złożenie meldunku o zużyciu amunicji;
— zarządzenie jej uzupełnienia do wysokości zasadniczego wyposażenia.

Wziętych jeńców adiutant odsyła z odpowiednią eskortą i jak najszybciej do pułku. Do ewakuacji zdobyczy wojennej wykorzystuje wszystkie wozy amunicyjne i w razie potrzeby zapewnia odpowiednią eskortę.

6. zagadnienie
13.00—13.50

Położenie o godzinie 7.00 (patrz szkic)

Pododdziały batalionu zdobyły 1. i 2. rów ciągły. Z punktu oporu nr 1 strzelają działa i moździerze. Sąsiad z prawej strony nie miał powodzenia i znajduje się na wysokości naszej linii szturmu, silnie ostrzeliwany przez c.k.m. Obserwator melduje: „Z południowo-zachodniej części lasu „Czarny“ nieprzyjaciel w sile kompanii piechoty i 5 czołgów rozwija się w kierunku na 4 kompanię strzelecką“.

Ocena sytuacji: Nieprzyjaciel przeciwuderza odwodem wspartym czołgami z punktu oporu nr 1.

Decyzja: Wszystkimi środkami ogniowymi batalionu zniszczyć przeciwuderzenie piechoty i czołgów nieprzyjaciela. Prosić dowódcę I/5 p.p. o rozpoczęcie szturmu. Zameldować dowódcy pułku.

Zarządzenia:

— Dowódca artylerii wsparcia — skierować ogień na przeciwuderzające czołgi i piechotę nieprzyjaciela.
— Dowódca baterii moździerzy — obezwładnić działa i moździerze nieprzyjaciela w punkcie oporu nr 1.
— Dowódca kompanii c.k.m. — wesprzeć szturm I/5 p.p.
— Adiutant — zameldować dowódcy pułku o położeniu.

Położenie o godzinie 7.45

Przeciwuderzający nieprzyjaciel pod silnym ogniem artylerii i moździerzy oraz środków ogniowych batalionu wycofał się w głąb lasu „Czarny". I/5 p.p. zdobył 1. i 2. rów ciągły. Starszy adiutant znajdujący się w rejonie oddzielnego zabudowania między 1. i 2. rowem ciągłym melduje dowódcy batalionu, że o godzinie 7.30 lotnictwo zaobserwowało przesuwanie się piechoty i czołgów nieprzyjaciela z m. Zielonka do lasu „Czarny" (wiadomość otrzymana ze sztabu pułku). Dowódca pułku zdecydował wspólnie z dowódcą 4 p.p. okrążyć i zniszczyć nieprzyjaciela w lesie „Czarny" oraz w punkcie oporu nr 2.

Ocena sytuacji: Batalion po wykonaniu zadania bliższego gotów jest do wykonania zadania dalszego. Nieprzyjaciel chce powstrzymać nasze natarcie i gromadzi odwody pułkowe w lesie „Czarny".

Decyzja: Wykonywać dalej zadanie likwidując punkt oporu nr 2.

Zarządzenia:

— Dowódca artylerii wsparcia — położyć ogień zaporowy na las „Czarny".

— Dowódca 5 i 6 kompanii strzeleckiej — wykonywać swoje zadanie.

— Dowódca 4 kompanii — nacierać dalej ubezpieczając się silnie z prawej strony.

— Kompania czołgów z plutonem fizylierów, jako desant czołgowy — przerwać się na tyły nieprzyjaciela w rejon przysiółek „Nowy".

Położenie o godzinie 8.30

5 i 6 komp. strzel., wsparte czołgami i fizylierami, zajęły przysiółek „Nowy" i umacniają się w terenie. 6 komp. strzel. prowadzi silny ogień na rejon lasu „Czarny". Nieprzyjaciel wykonał przeciwuderzenie w kierunku na dwa drzewa, lecz silnie ostrzelany ogniem artylerii i moździerzy wycofał się do lasu, skąd prowadzi intensywny ogień na 4 komp. strzel., która zaległa w rejonie zabudowań. Łączność telefoniczna z dowódcą pułku przerwana. I/5 p.p. zaległ w 1. i 2. rowie ciągłym. Sąsiad z lewej strony ma powodzenie i znajduje się w rejonie lasu na wysokości przysiółek „Nowy".

Ocena sytuacji: Nieprzyjacielskie przeciwuderzenie zostało odparte. Batalion wykonał swoje dalsze zadanie, umocnił się w przysiółku „Nowy“ i czeka nowych rozkazów.

Decyzja: Wesprzeć ogniem wszystkich środków ogniowych batalionu natarcie I/5 p.p. oraz ogniem artylerii i moździerzy zniszczyć nieprzyjaciela w lesie „Czarny“.

Zarządzenia:

— Adiutant — nawiązać łączność z dowódcą pułku i zameldować o położeniu baonu.

— Słuchacze w roli starszych adiutantów podają kodem meldunek do dowódcy 5 p.p. i rysują na szkicu ugrupowanie baonu o godzinie 8.30.

Schemat dziennika działań baonu

Dziennik działań baonu powinien przedstawiać pełny obraz życia baonu dzień po dniu i zawiera następujące punkty:

Miejscowość i data:

Stan liczebny baonu

1. **Przebieg działań**

Opisać krótko, lecz wyczerpująco zdarzenia i działania, które miały miejsce w danym dniu (pożądane załączenie szkicu). Podać imiennie wszystkich, którzy się wyróżnili i odznaczyli.

2. **Wiadomości o nieprzyjacielu**

Podać spostrzeżenia i wiadomości zebrane z różnych źródeł w ciągu dnia.

3. **Stan fizyczny, moralny i materialny**

4. **Stan pogody i dróg.**

Podpis dowódcy baonu

Załączniki.

Do dziennika działań należy załączyć: rozkazy dowódców przełożonych i dowódcy baonu, meldunki wysyłane przez baon, meldunki dowódców pododdziałów, raporty poranne, szkice położenia itd.

Omówienie

1. W omówieniu podkreślić rolę i pracę starszego adiutanta oraz sztabu.

Pracę ich powinna cechować: celowość, dobra organizacja i spokój. Starszy adiutant baonu, którego zakres pracy i kompetencji jest obszerny i różnorodny, powinien być pod każdym względem oficerem wzorowym i o dużej wiedzy fachowej.

2. Podać cel ćwiczeń i stopień opanowania ćwiczenia. Ocenić słuchaczy.

Załącznik nr 1.

Ustny rozkaz bojowy dowódcy II/5 p.p. do natarcia

Mapa 1:50.000 N — 34 — 139 — A (Warszawa)

Schemat 1:10.000

Dozory, jak wskazałem w terenie.

1. Przed frontem naszego batalionu broni się wzmocniona kompania 15 p.p. na uprzednio przygotowanych stanowiskach. Przebieg przedniego skraju pozycji i stwierdzone stanowiska ogniowe — jak na szkicu.

Punkt oporu nieprzyjaciela: nr 2 — przysiółek „Nowy".

Przypuszczalne stanowiska odwodu — w lesie „Czarny".

2. II/5 p.p. z plut. fiz., plut. rppanc., plut. art.pułk., bat. art. ppanc. i plut. sap. — zadanie bliższe: nacierać w kierunku — oddzielny dom, dom z wieżyczką, kościół w Zielonce — zdobyć 1. i 2. rów ciągły.

Zadanie dalsze: współdziałając z I/5 p.p. zdobyć przysiółek „Nowy".

Podstawa szturmowa na linii zielonych krzaków.

Gotowość do natarcia w godz. 5.00, „D+1".

Wspiera I i II/3 p.a.l. i I/2 p.h. oraz I/10 pułku czołgów T-34.

3. W prawo I/5 p.p. naciera w kierunku: leśniczówka — zachodni skraj lasu „Czarny" i ma zniszczyć nieprzyjaciela w 1. i 2. rowie ciągłym, następnie współdziałając z II/5 p.p. okrążyć i zniszczyć nieprzyjaciela w przysiółku „Nowy". W lewo naciera 36 p.p. z zadaniem zdobycia „Ząbków". Linia rozgraniczenia z nim: zachodni skraj Karolówka, zachodni skraj Zielonka — wszystkie punkty dla II/5 p.p.

4. Zdecydowałem skierować główne uderzenie lewym skrzydłem, zdobyć 1. i 2. rów ciągły i współdziałając z I/5 p.p. obejść nieprzyjaciela z lewej strony, okrążyć go i zniszczyć.

Ugrupowanie bojowe — kompanie w linii.

5. 4 komp. strzel. z plut. c.k.m. bez 1 druż. rppanc., plut. a.p. i druż. sap. — zająć podstawę wyjściową na odcinku: granica prawa — wysoki krzak i 200 m w lewo.

Kierunek natarcia: drzewo przed nami — domek z wieżyczką. Zadanie bliższe: zdobyć 1. rów ciągły, dalsze — 2. rów, po czym być gotowym do dalszego działania na przysiółek „Nowy". Ubezpieczyć prawe skrzydło baonu dwoma druż. strzel. i druż. rppanc.

Wspiera 1 i 2/3 p.a.l.

5 komp. strzelecka, jako kierunkowa, z 1 druż. rppanc., 2 działkami 45 mm i druż. sap. — zająć podstawę wyjściową na odcinku: granica prawa—nasyp, lewa — krzak wysoki. Kierunek natarcia — samotny dom.

Zadanie bliższe: zdobyć 1. rów ciągły, dalsze — 2. rów, po czym być gotowym do dalszego działania na przysiółek „Nowy". Wspiera: II/3 p.a.l.

6 komp. strzel. z plutonem c.k.m., plut. rppanc., bat. ppanc. i druż. sap. — zająć podstawę wyjściową na odcinku: granica prawa — niski krzak, lewa — skraj lasu „Młody".

Kierunek natarcia: rozłożysty krzak — kościół Zielonka. Zadanie bliższe: zdobyć 1. rów ciągły, dalsze—2. rów i być gotowym do oskrzydlenia nieprzyjaciela z lewej strony przysiółek „Nowy". Ubezpieczyć lewe skrzydło baonu dwoma druż. strzel. i drużyną rppanc. Wspiera: 3/ 3 p.a.l. i I/2 p.h.

Komp. c.k.m. bez I plutonu wesprze wyruszenie z podstawy wyjściowej z rejonu (wskazuje w terenie), I pluton zaś z nasypu na prawym skrzydle baonu. Po opanowaniu 1. rowu ciągłego pluton ten przydzielam do 5 komp.

Komp. moździerzy — stanowiska ogniowe w rejonie zabudowań w tyle za nami.

Z a d a n i e:

— w czasie przygotowania artylerii:

a) obezwładnić stanowiska ogniowe nr 5, 7 i 6;

b) zniszczyć nieprzyjaciela w rowach;

— w czasie wsparcia szturmu:

a)ześrodkować ogień na 2. rów ciągły;

b) zniszczyć odżywające środki ogniowe.

Po zajęciu 1 linii przez kompanie strzeleckie przydzielić do każdej komp. po 1 plut. moździerzy.

Odwód: dowódca — dowódca fizylierów; skład: plut. fiz., 1 c.k.m., 2 druż. rppanc.; zadanie: posuwać się za 6 kompanią

w odległości 300 m i być gotowym do odparcia przeciwuderzenia nieprzyjaciela z rejonu lasu „Młody".

GAP: I i II/3 p.a.l. oraz I/2 p.h. — dowódca — dowódca 3 p.a.l.

Gotowość ogniowa godz. 21.00 w dniu „D".

Początek przygotowania artyleryjskiego „G-2" dnia „D+1".

Z a d a n i e:

— w czasie przygotowania artyleryjskiego:

a) obezwładnić siły żywe i stanowiska ogniowe w 1. rowie ciągłym i w rowach łączących;

b) zniszczyć cele nr 3, 4, 7;

— w czasie wsparcia szturmu:

a) towarzyszyć szturmowi piechoty KZO do 2. rowu ciągłego;

b) zniszczyć cele nr 5, 6 i 10;

— w czasie walki w głębi obrony:

a) obezwładnić środki ppanc. nieprzyjaciela;

b) towarzyszyć wałem ogniowym uderzeniu czołgów na przysiółek „Nowy";

c) nie dopuścić do przeciwuderzenia z kierunku las „Czarny" i las „Młody".

Czołgi w składzie: 1/10 pułku czołgów T-34.

Podstawa wyjściowa: północno-zachodni skraj Karolówka.

Wyruszenie z podstawy wyjściowej G-5.

Z a d a n i e:

wykonać przejścia w przeszkodach drutowych;

— zniszczyć nieprzyjaciela w 1. i 2. rowie ciągłym;

— obezwładnić środki ogniowe na przednim skraju przysiółek „Nowy";

— nacierać na m. Zielonka.

Pośredni rejon zbiórki — w krzakach w lewo od białego domu, gdzie należy być gotowym do zabrania odwodu, jako desantu, w natarciu na przysiółek „Nowy".

6. Saperzy według specjalnych zarządzeń.

7. OPlot.: w pododdziałach zorganizować obserwację plot. oraz wyznaczyć ⅓ środków ogniowych do walki z lotnictwem.

Sygnał: rakieta — żółty dym.

OPpanc.: główny kierunek zagrożenia przez czołgi — las „Młody“ i przysiółek „Nowy“.

Sygnał: rakieta — czarny dym.

W plutonach zorganizować grupy niszczycieli czołgów.

OPchem.:

— posterunek obserwacyjny przy mnie;
— sygnał — trąbką;
— sprawdzić sprzęt gazowy w pododdziałach.

S y g n a ł y:

— wywołanie ognia artylerii: seria rakiet czerwonych;
— przeniesienie ognia artylerii: seria rakiet zielonych;
— wykonanie zadania: . . . . . . seria rakiet białych;
— przeciwuderzenie nieprzyjaciela: seria rakiet niebieskich;
— czołgi do mnie: seria rakiet gąsienicowych.

Łączność wewnątrz baonu — telefoniczna i gońcami.

SD na podstawie wyjściowej 200 m za 6. komp. Oś przesuwania: samotny dom, zachodni skraj przysiółek „Nowy“.

Baonowy punkt amunicyjny — południowy skraj Zygmuntów.

Baonowy punkt opatrunkowy — północny skraj Zygmuntów.

Z a s t ę p c y: 1. Dowódca komp. c.k.m.
2. Dowódca 6 komp. strzeleckiej.

Załącznik nr 2.

Wzór dziennika obserwacyjnego

Miejsce i dzień	Czas obserwacji	Miejsce obserwacji	Co zauważono?	Gdzie zauważono?

Ppłk ADAM POKORNY

Obrona przeciwpancerna

Wstęp

Obrona stała nigdy nie będzie skuteczna, jeżeli nie zostanie ściśle związana z obroną przeciwpancerną.

Stąd też główny wysiłek w organizacji obrony stałej polega nie tylko na odpowiednim umocnieniu terenu z punktu widzenia saperskiego, ale również na celowym i równoległym zorganizowaniu obrony przeciwpancernej.

Zanim przystąpimy do omówienia obrony przeciwpancernej, scharakteryzujemy krótko ugrupowanie bojowe dywizji piechoty w obronie stałej oraz zasady organizacji obrony przeciwpancernej.

Dywizja piechoty w obronie stałej może być w pierwszym lub drugim rzucie armii. Zadaniem dywizji pierwszego rzutu jest obrona głównego pasa obrony, a w szczególności skupienie wysiłku dla utrzymania jej przedniego skraju.

Zadaniem dywizji drugiego rzutu jest wykonywanie przeciwnatarć, luzowanie jednostek pierwszego rzutu oraz obrona drugiego pasa obrony w wypadku wdarcia się weń nieprzyjaciela.

Dywizje pierwszego i drugiego rzutu wzmacnia się artylerią, środkami obrony przeciwpancernej, przeciwlotniczej i saperami, a w niektórych wypadkach i czołgami.

Ugrupowanie dywizji piechoty w obronie składa się z ugrupowań pułków piechoty, grup artylerii oraz odwodów: ogólnego, przeciwpancernego, a niekiedy pancernego.

Pułki piechoty rozmieszcza się zwykle obok siebie.

Odwody ogólny i ppanc. dywizji mają pogłębić obronę, odpierać niespodziewane uderzenia nieprzyjaciela (zwłaszcza na stykach i skrzydłach) i podtrzymywać walkę na pierwszej i drugiej pozycji. Siła i skład odwodu dywizji zależy od jej za-

dania i waha się zwykle w granicach 1—2 baonów, które rozmieszcza się na trzeciej pozycji obronnej.

Obrona przeciwpancerna musi być ściśle związana z całokształtem obrony i dlatego organizuje się ją na szczeblu armii. Podstawą organizacji obrony przeciwpancernej jest specjalna mapa terenu niedostępnego dla czołgów. W ramach tego planu otrzymują dywizje zadania, które obejmują:

a) organizację ognia artylerii i lotnictwa na kolumny i skupienia jednostek pancernych nieprzyjaciela;
b) rozmieszczenie rejonów, ośrodków i linij przeciwpancernych oraz ich zadanie i wyposażenie w środki obrony ppanc.;
c) wykorzystanie naturalnych przeszkód przeciwpancernych oraz przygotowanie sztucznych;
d) rozmieszczenie stanowisk ogniowych artylerii na kierunkach najbardziej zagrożonych przez czołgi;
e) skład i rozmieszczenie odwodów ppanc. na kierunkach prawdopodobnego działania czołgów oraz plan ich użycia;
f) wykorzystanie czołgów do działań ruchowych i zasadzek, jako nieruchomych (wkopanych w ziemię) gniazd ogniowych, określenie przewidywanych kierunków przeciwuderzeń czołgów i wykonanie na tych kierunkach przejść w przeszkodach, wreszcie wsparcie czołgów artylerią i lotnictwem;
g) ustalenie sygnalizacji alarmującej obronę przeciwpancerną.

Plan obrony przeciwpancernej układają dowódcy WJ, bezpośrednie zaś wykonanie należy do dowódcy artylerii przy współpracy z saperami.

W terenie dostępnym dla czołgów organizuje się tak baonowe rejony i ośrodki jak i kompanijne rejony obrony przeciwpancernej, natomiast w terenie niedostępnym dla czołgów takich rejonów nie stosuje się.

Kompanijny rejon przeciwpancerny, organizowany w granicach kompanijnego rejonu obrony, powinien być wyposażony w następujący sprzęt:

3—5 dział przeciwpancernych,

1—2 plutonów rusznic ppanc., moździerze i c.k.m.

Odpowiedzialność za stałą gotowość do obrony ppanc. kompanijnego rejonu przeciwpancernego ponosi dowódca przydzielonej artylerii — podlegający dowódcy kompanii.

B a o n o w y r e j o n p r z e c i w p a n c e r n y jest połączeniem kompanijnych rejonów ppancernych, związanych ze sobą w jeden system ogniowy.

Najstarszy stopniem dowódca spośród etatowych i przydzielonych jednostek artylerii jest odpowiedzialny za organizację systemu ognia, przy czym szczególną uwagę zwraca na styki, skrzydła i przerwy.

B a o n o w y o ś r o d e k p r z e c i w p a n c e r n y — organizuje się w wypadku braku potrzebnej ilości środków ogniowych dla kompanijnych rejonów ppanc. W tym wypadku wszystkie środki obrony przeciwpancernej skupia się w baonowym ośrodku ppanc., który pokrywa się zwykle z baonowym rejonem obrony.

Zasada odpowiedzialności za organizację systemu ognia jest identyczna jak w baonowym rejonie ppanc.

Baonowe i kompanijne rejony (ośrodki) przeciwpancerne mogą być również wzmocnione działami o większych kalibrach (107 mm do 152 mm) i to kosztem artylerii dywizji, a nawet armii — o ile naturalnie zachodzi potrzeba użycia ich do walki z ciężkimi czołgami.

Niezależnie od wymienionych rejonów przeciwpancernych odwody pułkowe i dywizyjne organizują również rejony, względnie ośrodki panc. o ile znajdują się na kierunkach zagrożonych przez broń pancerną.

L i n i e p r z e c i w p a n c e r n e organizuje się na mniej ważnych kierunkach, ponieważ etatowe środki dywizji nie wystarczą na organizowanie ciągłej, mocnej obrony przeciwpancernej na całym odcinku. Cechą charakterystyczną l i n i j ppanc. jest płytkość urzutowania środków ogniowych.

Przy organizacji rejonów, ośrodków, względnie linij przeciwpancernych w terenie dostępnym dla broni pancernej stosuje się przeszkody sztuczne, jak pola minowe, rowy, słupy, zawały i zalewy. Plan rozmieszczenia opracowują sztaby WJ. Należy je tak rozplanować, aby spełniły swoje zasadnicze zadanie, tj. nie dopuściły czołgów do przekroczenia przedniego skraju głównego pasa obrony. W tym celu wszystkie przeszkody naturalne (wody, błota, lasy, miejscowości), znajdujące się przed przednim skrajem obrony, muszą być doprowadzone do stanu nieprzekraczalności przez czołgi.

System sztucznych i naturalnych przeszkód przeciwpancernych wewnątrz obrony winien być zorganizowany w sposób ograniczający swobodę manewru czołgów, które wdarły się w głąb oraz narażający je na najsilniejszy ogień. Przeszkody minowe są najskuteczniejszym rodzajem przeszkód przeciwpan-

cernych. Rozmieszcza się je w terenie według specjalnego planu minowania i niszczeń, opracowanego przez sztaby WJ jako część składowa ogólnego planu przeszkód. Zagrody minowe rozmieszcza się tak przed przednim skrajem jak i w głębi obrony, w tym drugim wypadku wolno je zakładać dopiero w chwili rozpoczęcia walki.

Stanowiska ogniowe artylerii wybiera się za naturalnymi przeszkodami, ale tak, aby nie osłabiać ognia na najważniejszych kierunkach. Jeżeli rozmieszcza się je w terenie otwartym, należy je osłonić przeszkodami sztucznymi, bronić ogniem rusznic ppanc. i pistoletów maszynowych. Zakryte stanowiska ogniowe artylerii dyw., korp. i armii włącza się również w ogólny system obrony ppanc.

Ruchome odwody przeciwpancerne w dywizjach organizuje się z etatowych jednostek panc. dywizji, względnie przydzielanych z OAND. *)

Ruchomy odwód ppanc. dywizji rozmieszcza się w rejonie wyczekiwania lub na stanowiskach ogniowych, lecz w stałej gotowości do ruchu.

Manewr ruchomymi odwodami ppanc. jest bardzo ważny i dlatego winien być przygotowany przez wykonanie następujących prac:

a) rozpoznanie, wybór i saperskie przygotowanie stanowisk ogniowych oraz dobry dojazd,
b) zapewnienie dowozu amunicji na wybrane stanowiska.

Służbę obs.-meld. należy organizować przy sztabach wszystkich szczebli wykorzystując w tym celu lotnictwo rozpoznawcze, posterunki obserwacyjno-meldunkowe, wyposażone w radiostacje oraz wszystkie punkty obserwacyjne.

Zasady obrony przeciwpancernej

Charakterystyczną właściwością broni pancernej jest jej duża ruchliwość i zdolność manewrowa. Okoliczność ta nakłada na broniącego się obowiązek stałej gotowości bojowej, która wymaga odpowiedniej organizacji obrony przeciwpancernej.

Zadanie powyższe wykonują jednostki piechoty przez:

a) celowe przygotowanie do użycia ogniowych środków panc.,
b) celowe wykorzystanie wszelkiego rodzaju przeszkód naturalnych i sztucznych.

---

*) Odwód Artylerii Naczelnego Dowództwa.

Piechota dysponuje w tym celu etatowymi, a w wypadku potrzeby, i przydzielonymi środkami przeciwpancernymi.

Zasadniczym środkiem obrony przeciwpancernej są działa przeciwpancerne, które wykonują swoje zadania ze stanowisk otwartych ogniem na wprost. Artyleria przeciwpancerna jest jednak wrażliwa na działania piechoty i dlatego musi mieć jako osłonę oddziały piechoty. Skuteczność działania zależy w dużej mierze od umiejętnego wykorzystania czynnika zaskoczenia. W tym celu sprzęt musi być starannie zamaskowany oraz rozmieszczony na stanowiskach osłoniętych od strony nieprzyjaciela i wkopany w ziemię. Rozmieszczenie dział musi być związane ściśle z systemem ognia innych broni oraz dostosowane do właściwości terenowych i sytuacji. Działa muszą być ugrupowane w głąb i w taki sposób, aby zamykały przede wszystkim najbardziej prawdopodobne kierunki podejścia czołgów nieprzyjaciela. Bardzo ważne jest umiejętne wyzyskanie maksymalnej skuteczności działania pocisku. W tym celu ogień należy otwierać dopiero wówczas, gdy istnieją warunki trafienia celu już pierwszym pociskiem. Normy do tego podają dla poszczególnych kalibrów właściwe instrukcje. Cały zagrożony teren winien być objęty ogniem dział przeciwpancernych, co zależy od właściwie przeprowadzonej organizacji dowodzenia. Pewną ilość dział ppanc. należy pozostawić zawsze w rękach dowódcy jako odwód, a jeżeli cała artyleria ppanc. została rozwinięta, powinny być stworzone warunki do łatwego skupienia jej na nowym zagrożonym kierunku.

Umiejętne wykorzystanie przeszkód terenowych wzmacnia wybitnie obronę ppanc. Przeszkody jednak będą skuteczne tylko wówczas, gdy będą osłonięte ogniem piechoty i artylerii.

Do przeszkód naturalnych zalicza się:

a) rzeki, kanały, jeziora i błota, jeżeli ich głębokość wynosi co najmniej 1.20 m;

b) stoki o nachyleniu 45°, jak również nasypy lub wykopy wzdłuż torów kolejowych itp.;

c) lasy dostatecznie gęste, uniemożliwiające przejście pomiędzy drzewami o średnicy nie mniejszej niż 45 cm;

d) obszary zabudowane, nadające się do szybkiej organizacji obrony ppanc.

Do przeszkód sztucznych należą: pola minowe, słupy, zalewy i zawały, liny stalowe, rowy przeciwczołgowe itp. Wszystkie te przeszkody są również bardzo skuteczne, lecz wymagają dużego nakładu pracy i czasu.

Pola minowe rozmieszcza się zgodnie z rozkazami dowódcy dywizji piechoty, którego decyzja w tej sprawie opiera się na planie przeciwnatarcia uzgodnionym z dowódcą artylerii i saperów.

Dowódcy pułków piechoty są odpowiedzialni za rozmieszczenie min na swoich odcinkach zgodnie z planem obrony ppanc. dowódcy dywizji.

Obrona przeciwpancerna pułku piechoty w obronie

Przed powzięciem decyzji co do organizacji obrony ppanc. dowódca pułku przeprowadza dokładne rozpoznanie terenu, aby ustalić przypuszczalne kierunki, na których będzie działała nieprzyjacielska broń pancerna. Rozpoznanie to przeprowadza z dowódcami artylerii, saperów i baonów, a w razie możności również i z przedstawicielem jednostki czołgów.

Po wykonaniu rozpoznania dowódca pułku podaje wytyczne obrony przeciwpancernej, a mianowicie:

a) określa ośrodki i rejony przeciwpancerne;

b) wskazuje w terenie główne kierunki, zagrożone przez czołgi, granice rejonów i ośrodków przeciwpancernych oraz zadania dla każdego z nich;

c) określa skład przeciwpancernych środków ogniowych i środków saperskich dla każdego rejonu i ośrodka ppanc;

d) wyznacza dowódców artylerii rejonów i ośrodków przeciwpancernych oraz dowódców odpowiedzialnych za organizację obrony ppanc.na stykach baonów i z sąsiadami;

e) grupie artylerii wsparcia piechoty i kompanii moździerzy wyznacza zadania, dotyczące zwalczania czołgów, ustala odcinki ognia zaporowego przed przednim skrajem i w głębi obrony wyznaczone przez dowódcę dywizji i wskazuje, jeśli zajdzie potrzeba, dodatkowe odcinki ogni zaporowych;

f) wyznacza kompanii moździerzy zadanie wykonania ogni zaporowych;

g) określa skład, zadania, kierunki działania i linie przypuszczalnego rozwinięcia ruchomego odwodu przeciwpancernego pułku;

h) ustala i uzupełnia organizację i zadania obserwacji, rozpoznania oraz alarmowania ppanc.;

i) wyznacza termin gotowości obrony ppanc. dzieląc go na termin gotowości ognia ppanc. oraz termin gotowości pilnych prac saperskich;

j) sprawdza gotowość systemu obrony ppanc., w pierwszym rzędzie na kierunkach najbardziej zagrożonych przez czołgi i na stykach.

Dowódca grupy artylerii wspierającej pułk, na podstawie wytycznych dowódcy AD i dowódcy pułku piechoty, tworzy system ognia ppanc.

Wytyczne dowódcy pułku piechoty w zakresie obrony ppanc. opracowuje się w sztabie pułku w postaci planu obrony ppanc. na mapie lub szkicu z legendą.

Na podstawie tych wytycznych przystępują do pracy dowódcy baonów:

a) wskazują kierunki zagrożone przez czołgi;
b) grupują przeciwpancerne środki ogniowe w rejonie obrony baonu w ten sposób, aby stworzyć największą ich koncentrację dla osłony ośrodka obrony baonu i systemu przeszkód saperskich;
c) wyznaczają część środków ppanc. do odwodu wskazując prawdopodobne kierunki działania i linie rozwinięcia;
d) wyznaczają zadania ogniowe i rejony stanowisk ogniowych dla dział i drużyn rusznic ppanc.;
e) wydają instrukcje dowódcom kompanii strzeleckich, dotyczące osłony ogniem piechoty przeciwpancernych środków ogniowych;
f) organizują obserwację ppanc.

Wyznaczając stanowiska ogniowe dla dział ppanc. należy dążyć, aby:

a) działa zajmowały stanowiska ryglowe;
b) podejścia do sąsiednich dział znajdowały się bezwarunkowo pod ostrzałem;
c) stanowiska ogniowe dział ppanc. znajdowały się na przeciwstokach i tylnych skrajach zagajników itp.;

Każdemu działu ppanc. należy podać:

a) kierunki zagrożone przez czołgi;
b) przedni skraj obrony, rozmieszczenie punktów oporu plutonów i ich środków ogniowych;
c) główne i zapasowe stanowiska ogniowe ze wskazaniem ich w terenie;
d) zasadnicze i dodatkowe wycinki ognia i linie, po osiągnięciu których przez czołgi nieprzyjaciela można otwierać ogień na rozkaz działonowych;
e) gniazda ogniowe, osłaniające działo;
f) sygnały alarmu czołgowego i miejsca ich nadania:
g) termin gotowości bojowej.

Rozkazy wykonawcze z technicznego punktu widzenia wydają wyznaczeni dowódcy artylerii, którzy muszą je sprecyzować w najdrobniejszych szczegółach dla każdego działa ppanc. Rozkazy te muszą obejmować:

a) wyznaczenie głównego stanowiska ogniowego, przewidzianego na cały okres walki;
   — zapasowego — na wypadek przymusowego opuszczenia stanowiska głównego,
   — tymczasowego — dla wykonania zadania specjalnego;
b) pas działania zasadniczy i dodatkowy z dokładnym określeniem granic.

Ogień do czołgów rozpoczyna się zasadniczo z małych odległości, stosownie do zasad ustalonych dla poszczególnych kalibrów, ale w wypadku natarcia dużych ilości czołgów rozpoczyna się ogień również i na większą odległość. Rozkaz taki może wydać dopiero dowódca artylerii danego ośrodka, względnie rejonu ppanc. po uzgodnieniu z właściwym dowódcą piechoty.

Obrona przeciwpancerna nie byłaby jednak skuteczna, gdyby nie posiadała warunków do aktywnego działania. Elementem umożliwiającym takie działanie jest odwód pancerny, który możemy użyć do wzmocnienia jednostek walczących, względnie do przeciwuderzeń i przeciwnatarć. Pożądane jest posiadanie odwodu dział przeciwpancernych w rejonie obrony każdego pułku, niezależnie od odwodu dywizyjnego.

Obrona przeciwpancerna pułku piechoty w natarciu

Piechota nacierająca jest szczególnie narażona na przeciwuderzenia broni pancernej nieprzyjaciela tak w przerwach między poszczególnymi fazami natarcia, jak w chwili osiągnięcia jednego z przedmiotów natarcia.

Artyleria przeciwpancerna musi więc:

— zabezpieczyć nacierającą piechotę już na podstawie wyjściowej i towarzyszyć jej przez cały czas natarcia;
— ubezpieczać skrzydła włamania w obronę przed uderzeniami z boków;
— rozpoznawać trasę marszu dla poszczególnych dział, by zdążały one za piechotą;
— obsadzać bronią przeciwpancerną przedmiot zdobyty przez piechotę w ciągu najdalej 30 minut, gdyż po tym czasie należy już oczekiwać przeciwuderzenia czołgów nieprzyjacielskich.

Obrona przeciwpancerna pułku piechoty w odwrocie

Obrona przeciwpancerna w odwrocie jest bardzo trudna, szczególnie przy odsłoniętych skrzydłach. Nieprzyjaciel będzie się starał wszelkimi siłami wykorzystać powodzenie śmiało używając broni pancernej. W tej więc sytuacji należy zrezygnować z centralizacji dowodzenia i przydzielić pewną ilość baterii z artylerii dywizyjnej bezpośrednio do pułków piechoty, jako wzmocnienie ich środków przeciwpancernych.

Wobec trudności dowodzenia artylerię ppanc. podporządkowuje się dowódcom tych odcinków, w których została ona rozwinięta do walki. Przy odpływie oddziałów do tyłu pozostawia się część dział ppanc. na stanowiskach tak długo, jak to jest konieczne do spokojnego oderwania się piechoty od nieprzyjaciela. W tych wypadkach inne bronie winny zapewnić tym działom osłonę.

Obrona przeciwpancerna pułku piechoty w marszu

Pułk w marszu jest szczególnie wrażliwy na działanie broni pancernej nieprzyjaciela. Winien on tak zorganizować marsz, aby:

a) broń ppanc. mogła zająć stanowiska ogniowe przed piechotą;
b) cała artyleria mogła zająć jak najszybciej stanowiska dla odparcia czołgów;
c) piechota i środki transportowe mogły szybko wykorzystać pobliskie ukrycia celem przygotowania się do walki;
d) saperzy mogli jak najszybciej ustawić miny od przodu i na skrzydłach stanowisk artylerii.

Ubezpieczenie przed napadem czołgów polega na:

a) celowej organizacji służby obserwacyjno-meldunkowej;
b) podziale sprzętu przeciwpancernego wzdłuż całej kolumny (patrz: „Przegląd Piechoty“ nr 3/47);
c) zapewnieniu szybkiej osłony broni pancernej przez piechotę i saperów.

Nasycenie artylerią przeciwpancerną odcinka zagrożonego natarciem WJ czołgów

Chcąc wyczerpać choćby w ogólnych zarysach wiadomości o obronie przeciwpancernej uważam za niezbędne poruszyć jeszcze sprawę nasycenia artylerią przeciwpancerną frontu zagrożonego natarciem wielkich jednostek czołgów z punktu widzenia realności obrony. Kalkulacja, jaką przeprowadzę, nie

może być uważana za pewnik matematyczny, gwarantujący nieomylnie powodzenie, ale jest wynikiem obliczenia opartego na dotychczasowej praktyce z okresu drugiej wojny światowej.

Doświadczenia drugiej wojny światowej wykazały, że niemiecka dywizja pancerna, licząca średnio około 200 czołgów, nacierała przeciętnie na froncie szerokości 3 do 3,5 km, co daje średnio 50 czołgów na 1 km frontu, czyli 5 czołgów na 100 m frontu, a 1 czołg na 20 m frontu.

Jeżeli od ognia artylerii czołgi poniosły ponad 50% strat, to przeważnie przerywały natarcie i szukały odcinka słabiej obsadzonego przez środki obrony przeciwpancernej. Wynika z tego, że dla powstrzymania nacierających czołgów należy wytrącić z ugrupowania pierwszego rzutu ponad 50% czołgów, czyli 25 do 30 czołgów na 1 km frontu. Jeśli czołgi nacierają w dwóch lub trzech rzutach, obniża się automatycznie ilość czołgów pierwszego rzutu od 25 do 50%.

Powyższe zadanie musi wykonać w pierwszym rzędzie artyleria rozmieszczona w baonowych i kompanijnych rejonach (ośrodkach) przeciwpancernych głównego pasa obrony. Ponieważ stwierdzono praktycznie, że działo ppanc. dobrze zamaskowane i wkopane w ziemię unieszkodliwia co najmniej 1 czołg zanim zostanie zmuszone do milczenia, przeto dla unieszkodliwienia 25 do 30 czołgów nacierających na szerokości 1 km frontu potrzeba tyleż dział przeciwpancernych.

Wiadomo, że pułk piechoty zajmuje w obronie przeciętnie 3—4 km, a zatem będzie miał obowiązek unieszkodliwienia 120 czołgów, co odpowiada identycznej ilości dział ppanc.

Pułk piechoty nie dysponuje taką ilością dział etatowych, musi być przeto wzmocniony artylerią przeciwpancerną z dywizji. Skupienie takiej ilości dział w ramach dywizji i armii nie przedstawia większych trudności, gdyż na tych szczeblach ustala się kierunek zagrożenia pancernego.

Nie trzeba dowodzić, że rozpoznanie na czas zagrożenia pancernego nabiera ogromnego znaczenia.

A. P.

Właściwości walki w górach*)

(Według poglądów amerykańskich)

1. Zasady ogólne

Według poglądów amerykańskich właściwości działań bojowych w górach są uzależnione od charakteru terenu i panujących warunków atmosferycznych. Tereny górzyste, wyłączywszy obszary o charakterze alpejskim, nie wykluczają możliwości prowadzenia walki nawet zimą, pod warunkiem, iż oddziały są odpowiednio wyszkolone i wyposażone.

Specjalne właściwości walk w górach, w porównaniu z działaniami na równinach, polegają na tym, że skutkiem słabo rozwiniętej sieci dróg, zwłaszcza rokadowych, ruchliwość wojsk maleje i w związku z tym możliwości manewru są ograniczone; poza tym obniża się znacznie skuteczność ognia, a łączność i zaopatrywanie są utrudnione.

Pierwszorzędne znaczenie w górach ma uchwycenie i utrzymanie wzgórz panujących nad drogami ruchu oraz przejść, ciaśnin, przełęczy, szos i linii kolejowych.

Trudności terenowe ograniczają ilość wycinków nadających się do działań, pocięcie zaś terenu, czyli naturalny podział na wiele oddzielnych, niezależnych od siebie kierunków, ogranicza, a niekiedy nawet wyklucza możliwość użycia wielkich sił. Dlatego za podstawową jednostkę do prowadzenia natarcia w górach uważają Amerykanie wzmocniony batalion piechoty.

Jako zasadnicze formy manewru uważa się obejście i otoczenie poszczególnych ośrodków oporu a następnie uderzenie na nie od tyłu i ze skrzydeł.

*) Na podstawie regulaminów armii USA oraz amerykańskiego „Przeglądu Piechoty“ i „Przeglądu Kawalerii“ za r. 1944—1946 — z Woj. Wiestnika nr 11/47.

W odróżnieniu od walk na równinach — w górach piechota często jest zmuszona działać bez wsparcia artylerii. Dlatego w regulaminach amerykańskich wskazuje się, że oddział piechoty wyznaczony do działań w górach winien posiadać dostateczną siłę ogniową, umożliwiającą mu długie i samodzielne prowadzenie walki. Nawet pododdziałom i grupom taktycznym pozostawia się w natarciu samodzielność w granicach wykonywania przez nie zadań bliższych i dalszych; z tego względu wzmacnia się je potrzebnymi środkami ogniowymi.

Instrukcje nakazują zwracać baczną uwagę na wyposażenie oddziału w odpowiednią odzież, amunicję, żywność i potrzebny rynsztunek.

Odpowiednie przygotowanie do walki w górach odgrywa ogromną rolę. Przygotowanie to polega przede wszystkim na szczegółowym przestudiowaniu rejonu działań, rozpoznaniu sił i ugrupowań nieprzyjaciela oraz na zaprawie oddziału.

Celem poznania rejonu przyszłych działań wykonuje się zdjęcia lotnicze, wysyła oddziały i grupy rozpoznawcze oraz zbiera się wiadomości od ludności miejscowej.

Układając plan działań należy uwzględnić możliwość nagłej zmiany pogody. Dlatego opracowuje się różne warianty planu, dowódcom zaś przekazuje się okresowo komunikaty meteorologiczne.

Przygotowanie oddziałów do walki poleca się rozpoczynać zawczasu, by ludzie przywykli do klimatu, oswoili się z terenem i poznali sposoby walki nieprzyjaciela. Duży nacisk kładzie się na naukę sposobów poruszania się (wspinaczka, jazda na nartach), strzelanie, utrzymywanie łączności, zwłaszcza za pomocą sygnalizacji, wykorzystanie transportu jucznego i samochodowego itp.

Amerykanie są zdania, że działania w górach wyczerpują oddziały bardziej niż w jakimkolwiek innym terenie, dlatego, by dały one spodziewane rezultaty, należy używać specjalnie wyszkolonych jednostek.

W obszarach górzystych można używać zmotoryzowanych pododdziałów kawaleryjskich [1]) i pododdziałów konnych [2]). Znaczenie pododdziałów konnych wzrasta, podczas gdy zmotoryzowanych maleje. W jednej z instrukcyj mówi się, że chociaż zmotoryzowane jednostki kawaleryjskie mogą prowadzić rozpoznanie w kierunku frontu i skrzydeł lub osłaniać skrzydła, są one jednak bardzo wrażliwe na zasadzki. Pododdziałom konnym

[1]) Poza nazwą jednostki te nie mają nic wspólnego z kawalerią.
[2]) Należy rozumieć jako kawaleryjskie.

wyznacza się zadania na krótkie odległości; niekiedy są one przydzielane zgrupowaniom taktycznym do rozpoznawania i ubezpieczenia.

Użycie artylerii w górach jest utrudnione skutkiem ograniczonych możliwości wyboru stanowisk ogniowych i trudności poruszania się. Do wykonania zadań wsparcia najlepiej nadają się haubice. Dział o torze płaskim używa się do strzelania tylko na dalekie odległości. Trudności terenowe i długi czas trwania zmiany stanowisk ogniowych artylerii nakazują wybierać je z takim wyrachowaniem, by artyleria mogła możliwie długo, bez zmiany stanowisk, wspierać nacierające jednostki. Artyleria o ciągu konnym i zmotoryzowana zajmuje stanowiska w pobliżu dróg.

Dowodzenie artylerią jest w zasadzie zdecentralizowane; manewr realizuje się głównie przez wykorzystanie giętkości toru.

W związku z trudnościami poprawiania ognia artylerii z powietrza [3]) Amerykanie zalecają organizowanie specjalnych PO, wysuwanych do czołowych rzutów piechoty i wyposażonych w odpowiednie środki łączności.

Poważną rolę w walkach górskich odgrywają saperzy; im teren jest mniej dostępny, tym większe jest znaczenie saperów.

W górach powstaje stale konieczność naprawy starych i budowy nowych dróg. Skalista gleba wymaga użycia materiałów wybuchowych przy budowie nawet najprostszych umocnień.

Lotnictwa można używać bardzo skutecznie (ze względu na ograniczoną ilość dróg) przede wszystkim do zatrzymania nieprzyjaciela w czasie marszu, do niszczenia jego sił żywych w okresie zbierania się na podstawach wyjściowych, niszczenia artylerii na stanowiskach ogniowych, leżących na przeciwstokach i do niszczenia odwodów.

Jednak brak dostatecznej ilości lotnisk i lądowisk, trudności zaopatrywania w materiały pędne i zmienność pogody powodują częste przerwy w działalności lotnictwa. Do tego należy jeszcze dodać trudności wykonywania lotów w górach, co znacznie ogranicza możliwości użycia nisko latającego lotnictwa bojowego.

Powyższe czynniki ograniczają również użycie wojsk lotniczo-desantowych. Jednakże regulaminy polecają wprowadzanie ich do działań, gdy tylko istnieje taka możliwość, celem uchwycenia przejść, węzłów dróg oraz do walki na skrzydłach i tyłach nieprzyjaciela.

Według poglądów amerykańskich użycie jednostek pancernych jest bardzo ograniczone. Mogą one prowadzić walkę jedy-

---

[3]) Ten sposób poprawiania ognia art. stosowali Amerykanie szeroko w walkach na terenach równinnych.

nie w dolinach, wzdłuż dróg i w górach o łagodnych stokach. Czołgi winny być wspierane przez lotnictwo i artylerię pancerną.

Wysoce ujemny wpływ na działanie wojsk łączności wywiera brak stałych linij telefonicznych i trudności budowy nowych. Instrukcje podkreślają, że łączność telefoniczna będzie wykorzystywana bardzo rzadko, ponieważ budowa zabiera dużo czasu i zużywa dużo kabla; w niektórych rejonach budowa linii telefonicznej staje się w ogóle wykluczona. Najdogodniejszym środkiem łączności jest radio. Jednak do zorganizowania pewnej łączności radiowej należy ustawić pośrednie radiostacje. W związku z tym wynika potrzeba posiadania dużej ilości sprzętu. Szerokie zastosowanie znajdują oficerowie łącznikowi, gońcy, psy meldunkowe oraz różne środki sygnalizacji świetlnej.

Dla sprawniejszego dowodzenia i lepszej organizacji łączności — SD od pułku wzwyż poleca się rozmieszczać wzdłuż dróg i ścieżek, SD zaś baonów i mniejszych pododdziałów — w pobliżu lub razem z PO.

2. Rozpoznanie

Według poglądów amerykańskich powzięcie właściwej decyzji do walki w górach zależy nie tylko od posiadania wyczerpujących wiadomości o nieprzyjacielu, ale również od znajomości terenu i stanu pogody.

Ze względu na to, że mapy obszarów górskich są przeważnie mało dokładne, regulaminy nakazują we wszystkich wypadkach rozpoznawać teren i fotografować go z powietrza. Rozpoznanie naziemne jest normalnym obowiązkiem wszystkich dowódców i oddziałów rozpoznawczych. Aby zebrać jak najbardziej wyczerpujące wiadomości o terenie, poleca się wykorzystywać w tym celu ludność miejscową. Może ona również dostarczyć wiele cennych wiadomości o miejscowych warunkach meteorologicznych oraz służyć za przewodników.

Podstawowym środkiem rozpoznania taktycznego jest lotnictwo. Regulaminy podkreślają, że może ono dostarczyć wiele cennych wiadomości o rozmieszczeniu nieprzyjaciela, jego urządzeniach obronnych, przesunięciach na tyłach itp. Jednak dla otrzymania dokładniejszych i wyczerpujących danych o nieprzyjacielu i terenie należy zawsze wysyłać rozpoznanie naziemne: zmotoryzowane, konne i piesze oddziały oraz patrole.

Oddziały zmotoryzowane rozpoznają wzdłuż dróg i na dużych odległościach od sił głównych. Oddziały konne wysyła się na odległości nie przewyższające jednodniowego przemarszu.

Rozpoznanie odcinków trudno dostępnych prowadzą piesze pododdziały rozpoznawcze, specjalnie wyszkolone i dobrze wy-

posażone. Rozpoznanie wzgórz, leżących w pobliżu dróg marszu i natarcia, przeprowadzają niewielkie piesze i konne patrole (grupy).

Rozpoznanie bliższe prowadzą samodzielnie wszystkie rodzaje broni przez obserwację i walkę. Dla obserwacji nieprzyjaciela poleca się organizowanie szerokiej sieci PO.

Organa rozpoznawcze wyposaża się w radio i środki sygnalizacji świetlnej.

3. Marsz i ubezpieczenie

Marsz w rejonach górskich jest połączony z dużymi trudnościami. Dlatego winien on być skrupulatnie przygotowany i wykonywany w należytym porządku. Brak dostatecznej ilości dróg zmusza do wykorzystania jednej. Poza tym niektóre drogi pozwalają tylko na marsz w kolumnie pojedynczej, co ogromnie wydłuża kolumny.

Amerykanie podkreślają, że ruch wielkich jednostek w górach nocą i we mgle jest możliwy tylko po drogach dokładnie rozpoznanych i wytyczonych.

Ze względu na to, że wprowadzanie zmian w ugrupowaniu kolumny marszowej i mijanie w czasie marszu jest wykluczone, szyk i porządek w kolumnie winien zapewniać szybkie rozpoczęcie walki.

Charakterystyczną cechą marszu w górach jest bardzo powolne tempo. Na szybkość marszu wpływa wzniesienie nad poziomem morza, stopień nachylenia stoków itp. Jeżeli jednak oddziały są zaprawione i zaklimatyzowane, zmiany wysokości mniejsze od 500 stóp odbijają się w minimalnym stopniu na szybkości marszu. Na wysokościach ponad 5000 stóp oszczędzanie sił oddziałów nabiera szczególnie wielkiego znaczenia; szybkość ruchu należy zmniejszyć; w pierwszej godzinie marszu robić krótkie odpoczynki.

Czas na wykonanie marszu i podejścia w dogodnych warunkach, po dobrych drogach i ścieżkach jest mniej więcej równy czasowi potrzebnemu na przejście odległości zmierzonej na mapie, plus 1 godzina na każde 1000 stóp wzniesienia.

Odpoczynki organizuje się w zależności od zadania, długości marszu, charakteru terenu (drogi) i fizycznego stanu oddziału. Zwykle pierwszy odpoczynek zarządza się po 10—20 minutach od chwili rozpoczęcia marszu, następne po każdych 30—50 minutach. Dłuższy odpoczynek zarządza wyższy dowódca zwykle w drugiej połowie marszu. W czasie dłuższych marszów, oprócz zwykłych, regularnych odpoczynków, pozwala się robić częste, krótkie zatrzymania.

Marsz w górach zimą jest możliwy dla oddziałów piechoty, specjalnie wyszkolonych i wyekwipowanych. Ruch artylerii i taborów jucznych jest bardzo utrudniony, dlatego działanie artylerii zastępuje się zwykle lotnictwem. Zaopatrywanie kolumn w marszu wykonuje lotnictwo albo żołnierze, którzy amunicję, żywność itp. przenoszą w jukach.

Kwestii ubezpieczenia w marszu poświęca dowództwo dużo uwagi. Oprócz okrężnego ubezpieczenia naziemnego kolumny osłania się zawsze z powietrza.

W odróżnieniu od marszu na równinach straże przednie i tylne są silniejsze, a oddalenie od sił głównych jest większe. Jeżeli spotkanie z nieprzyjacielem jest nieuniknione, straż przednia dąży do uchwycenia linii terenowej dogodnej do rozwinięcia sił głównych. Ze względu na powolny ruch i powolne rozwijanie się sił głównych do walki straże przednie są zmuszone do prowadzenia walki samodzielnej przez dłuższy okres czasu niż na równinach. Dla udzielenia im pomocy używa się lotnictwa, a w niektórych wypadkach jednostek lotniczo-desantowych.

Ruch sił głównych i straży przednich odbywa się skokami.

Ubezpieczenie boczne zapewniają oddziały boczne, wysyłane na duże odległości i posuwające się wzdłuż wzgórz przylegających do osi marszu. Oddziały te odciąża się jak najbardziej, by mogły posuwając się po bezdrożach w tempie nadążać kolumnie głównej.

Jeśli nie ma ścieżek równoległych do osi marszu sił głównych, ubezpieczenie boczne zapewnia się przez obsadzenie panujących punktów, leżących z boku drogi. Wyprzedzenie w czasie, jakie daje się oddziałom bocznym, zależy od terenu i sytuacji. Winno ono umożliwiać oddziałowi bocznemu rozpoznanie horyzontu do czasu podejścia kolumny. Po przejściu kolumny oddział boczny włącza się do niej, a dalsze ubezpieczenie zapewniają inne wysłane oddziały. W niektórych wypadkach oddział boczny dołącza się do swojej jednostki na długim odpoczynku lub po zakończeniu marszu.

Dla uchwycenia panujących punktów z boku drogi można wysadzać niewielkie desanty lotnicze.

Ubezpieczenie tyłowe wysyła oddział maszerujący z tyłu.

Gdy siły główne przechodzą na odpoczynek, ubezpieczenia wystawia się na drogach, wzgórzach leżących w pobliżu i łatwych do przejścia miejsca na takiej odległości, która by zapewniła szybkie zebranie wypoczywających oddziałów.

Oprócz tego organizuje się ubezpieczenie bezpośrednie — placówki i patrole — oraz wyznacza pododdział alarmowy do

prowadzenia walki w czasie zbierania się wypoczywającego oddziału.

W czasie wypoczynku kolumny marszowej artyleria zajmuje stanowiska ogniowe; oficerowie przygotowują dane do prowadzenia ognia na przypuszczalne podejścia nieprzyjaciela, drogi, stoki i wąwozy.

4. Natarcie

Natarcie poprzedza zwykle koncentracja wojsk, zajęcie przez nie podstaw wyjściowych i przygotowanie. Natarcie z marszu, zdaniem Amerykanów, można rozpocząć tylko w wyjątkowo sprzyjających okolicznościach lub niewielkimi siłami, np. oddziałem wydzielonym celem uprzedzenia nieprzyjaciela w uchwyceniu linii ważnej dla rozwinięcia sił głównych.

Rozwinięcie oddziałów przed natarciem poleca się przeprowadzać w pobliżu podstaw wyjściowych do natarcia. W czasie rozwinięcia — dowódcy znajdują się w przodzie.

Podstawę wyjściową wybiera się możliwie najbliżej przedniego skraju obrony nieprzyjaciela. Celem osiągnięcia zaskoczenia zajmuje się ją skrycie — w nocy, podczas mgły lub pod osłoną zasłony dymnej.

Natarcie poprzedza dokładne rozpoznanie sił i charakteru obrony nieprzyjaciela. Na podstawy wyjściowe wysyła się grupy rozpoznawcze z zadaniem: rozpoznania terenu, wyboru SD, PO, stanowisk ogniowych artylerii i dróg dowozu.

Na podstawie danych rozpoznania pobiera się decyzję i układa plan natarcia. Plan zawiera: czas rozpoczęcia natarcia, kierunek głównego uderzenia, siły i środki, ugrupowanie, zadania i sposób dowodzenia oraz zabezpieczenie działań. Na wypadek nagłej zmiany pogody przygotowuje się dodatkowy plan walki.

Wielkie trudności, a niekiedy nawet zupełna niemożliwość przegrupowania sił w toku walki, zmuszają do szczególnie przemyślanego wyboru kierunku głównego uderzenia oraz podziału sił i środków.

Instrukcje nakazują prowadzenie głównego uderzenia na tym kierunku, na którym teren umożliwia manewr na skrzydło, gdzie są najlepsze warunki wykorzystania środków ogniowych i gdzie leżą najważniejsze przedmioty, których opanowanie ma decydujące znaczenie dla wykonania zadania.

Do natarcia organizuje się: taktyczne zgrupowanie na kierunku głównym, zgrupowanie na kierunku pomocniczym i odwód. Odwód rozmieszcza się w takim miejscu, skąd jest możliwość rozwinięcia powodzenia na głównym kierunku uderzenia.

Uderzenie czołowe jest dopuszczalne tylko na nieprzyjaciela zdemoralizowanego lub przy wielkiej własnej przewadze sił i środków, albo gdy sytuacja koniecznie wymaga zdobycia jak najszybciej ważnego punktu oporu nieprzyjaciela.

Powodzenie przełamania osiąga się nie tylko przez skupienie wysiłku na kierunku głównego uderzenia, ale również przez śmiałe przenikanie drobnych grup na tyły obrońcy. Przed rozpoczęciem natarcia celowe jest wyrzucanie na tyły nieprzyjaciela desantów lotniczych z zadaniem paraliżowania dowodzenia (niszczenie sztabów i urządzeń łączności) oraz zamykania dróg i ścieżek; przeszkadza się w ten sposób podsuwaniu odwodów i zaopatrzenia.

W odróżnieniu od działań na równinach — przy natarciu w górach dywizjom i pułkom wyznacza się z zasady kierunki natarcia, batalionom zaś i mniejszym pododdziałom wskazuje się widoczne linie terenowe, które mają zdobyć.

Podstawą organizacji współdziałania między rodzajami broni jest kolejne wykonywanie zadań w czasie i według linij terenowych. Główną uwagę zwraca się na organizację współdziałania między jednostkami wykonującymi obejście i nacierającymi czołowo.

Cechą szczególną w użyciu artylerii, oprócz wymienionych wyżej, jest przydzielanie dużej części artylerii pułkom i baonom piechoty, a niekiedy nawet kompaniom i plutonom.

Lotnictwo wykorzystuje się do obezwładniania artylerii, działania na odwody, niszczenia składów i razem z własną artylerią (a niekiedy zastępując ją) do towarzyszenia natarciu. Współdziałanie lotnictwa z naziemnymi rodzajami broni realizuje się podobnie jak na równinach, z tą różnicą, że większą uwagę zwraca się na organizację wskazywania celów lotnictwu i ustalenie sposobów (sygnałów) rozpoznawania własnych oddziałów.

Piechota prowadzi natarcie skokami stosując taktykę przenikania i okrążania. Dąży ona do obejścia i uchwycenia punktów oporu, położonych na szczytach i grzbietach wzgórz. Przy tym zdobycie i utrzymanie panujących wzgórz, leżących na skrzydłach obrony, ma pierwszorzędne znaczenie.

Celem osłony skrzydeł zgrupowań taktycznych wysyła się na pobliskie wzgórza (na skrzydle) specjalne pododdziały; mogą to być również niewielkie desanty lotnicze.

Amerykanie uważają, że w walce w górach ogromne znaczenie ma manewr małych pododdziałów i inicjatywa ich dowódców. Małe pododdziały przeniknąwszy na tyły obrońcy dążą do obejścia jego gniazd ogniowych i zniszczenia ich uderzeniem małych grup z jednego lub obu skrzydeł.

W plutonie i kompanii strzeleckiej, po nawiązaniu styczności z nieprzyjacielem, wydziela się trzecią część sił do czołowego działania wiążącego, podczas gdy reszta wykonuje obejście.

Baon piechoty może, w zależności od terenu, nacierać poszczególnymi, wzmocnionymi kompaniami lub od razu całością. W tym drugim wypadku baon naciera zwykle w ugrupowaniu „kątem w przód".

Do czasu zetknięcia się z nieprzyjacielem kompania przednia rozpoznaje na korzyść całego baonu, pozostałe kompanie stanowią siły główne; ubezpieczają się one i rozpoznają samodzielnie.

W razie spotkania z nieprzyjacielem kompania przednia winna go zniszczyć lub też związać od czoła zapewniając przez to możliwość bocznego uderzenia.

5. Pościg

Podstawowym warunkiem zapewniającym powodzenie pościgu, jest zdaniem Amerykanów, szybkość działania. Do pościgu należy przystąpić natychmiast, skoro tylko zauważy się wycofywanie nieprzyjaciela, i prowadzić go bez wytchnienia.

Pościg prowadzą oddziały szybkie po drogach równoległych do ruchu nieprzyjaciela i uprzedzają go w opanowaniu ważnych ciaśnin, przełęczy, węzłów dróg (ścieżek) celem otoczenia i zupełnego zniszczenia cofających się sił.

Jeśli warunki terenowe umożliwiają pościg równoległy, oddziały szybkie, w skład których wchodzi piechota zmotoryzowana, czołgi i saperzy, ścigają nieprzyjaciela wzdłuż dróg (ścieżek i dolin), po których się cofa. Jednocześnie dokłada się wszelkich starań, by go zatrzymać działaniami lotnictwa i uchwyceniem ważnych przedmiotów terenowych na jego tyłach. To ostatnie zadanie poleca się zwykle jednostkom lotniczo-desantowym, kawalerii i szybkim jednostkom piechoty górskiej. Zimą oraz w górach pokrytych śniegiem najbardziej celowe jest użycie górskich jednostek narciarskich.

6. Obrona

Regulaminy armii USA zalecają we wszystkich wypadkach przy organizowaniu obrony w górach obsadzać takie wzgórza, które panują nad komunikacjami i podejściami nacierającego. Szczególną uwagę zwraca się przy tym na właściwe rozmieszczenie jednostek. Ma ono decydujące znaczenie, ponieważ zmiana ugrupowania w toku walki jest niemożliwa.

Przedni skraj obrony opiera się o dogodne linie terenowe (rzeki, wzgórza, grzbiety, odnogi górskie), dla osłony zaś skrzydeł wykorzystuje się urwiska, wąwozy itp.

Obrona w górach nie jest ciągła.Składa się ona z poszczególnych rejonów obronnych kompanij i baonów, rozmieszczonych zwykle na wzgórzach i przygotowanych na odparcia natarcia z każdego kierunku.

Na wzgórza leżące na przedpolu wysuwa się czaty i oddziały przesłaniające. Przerwy między sąsiednimi rejonami zamyka się ogniem i przeszkodami. Gdy zamknięcie przerwy ogniem jest niemożliwe, rozmieszcza się tam specjalne grupy wzmocnione ciężką bronią maszynową, względnie zadanie to nakłada się na pododdziały obsadzające panujące wzgórza na bliskim zapleczu.

Szerokość odcinków jest uzależniona od terenu i ważności kierunku. Baonowy rejon obrony składa się z 2—3 rejonów kompanijnych, z których dwa organizuje się na przednim skraju.

Odwody rozmieszcza się tam, skąd można je w razie potrzeby szybko wprowadzić do akcji. Odwody pułku i dywizji rozmieszcza się w pobliżu głównych dróg, rokad i osi komunikacyjnych. Odwód na szczeblu baonu wynosi pluton do kompanii, w kompanii — drużyna do plutonu.

Broniąc ciaśniny baon i kompania organizują obronę na zasadach „worka" ogniowego; przedni skraj tworzy wygięty do środka łuk, skrzydła leżą na przyległających wzgórzach, odwód trzyma się w bezpośrednim pobliżu pozycji.

Rozmieszczenie środków ogniowych na przednim skraju jest uzależnione od terenu. Jednak większą ich część zaleca się umieścić na stokach zwróconych do nieprzyjaciela. Stanowiska k.m. i lekkich moździerzy wybiera się w punktach panujących nad terenem w przodzie, by przestrzeliwać bocznym i krzyżowym ogniem wszystkie podejścia. Jeśli stoki wzgórza są strome, głębokość obrony uzyskuje się przez rozmieszczenie gniazd ogniowych na wysuniętych do przodu odnogach górskich; gniazda te są przewidziane do prowadzenia ognia bocznego.

Środki ogniowe rozmieszcza się nie tylko wzdłuż frontu i w głąb, ale i wzwyż.

Jeśli dysponuje się dostatecznym czasem, buduje się silne urządzenia ogniowe (BSB, DSB, gniazda) w dolinach, na drogach i ścieżkach oraz ważnych pod względem taktycznym wzniesieniach.

W miejscach, w których normalny ruch jest utrudniony, poleca się rozmieszczanie małych grup piechoty z ręcznymi karabinami maszynowymi i lekkimi moździerzami.

Stanowiska ogniowe artylerii i ciężkich moździerzy przygotowuje się przeważnie na wzgórzach.

Przed przednim skrajem i w głębi obrony poleca się urządzanie zasadzek organizowanych przez małe pododdziały szybkie.

Ogień obrony winien być ściśle powiązany z przeszkodami, zaporami, zawałami, polami minowymi, pułapkami itp.

Obronę przeciwpancerną w górach ułatwiają w dużym stopniu warunki terenowe. Przeszkody różnego rodzaju, zbudowane jako uzupełnienie systemu ogni ppanc., czynią obronę niedostępną dla czołgów.

Czaty oraz oddziały przesłaniające mają aktywnymi działaniami zmusić nieprzyjaciela do rozwinięcia sił głównych i naprowadzić je na środki ogniowe przeciwszturmowe i strzelające ogniem bocznym. W pewnych wypadkach mogą one otrzymać zadanie zatrzymania ruchu nieprzyjaciela za pomocą przeszkód i zasadzek. Im gorsze są warunki obrony pozycji, tym ważniejsze jest to zatrzymanie. Działanie oddziałów przesłaniających wspiera lotnictwo.

Po podejściu nieprzyjaciela na odległość skutecznego ognia artyleria otwiera ogień zaporowy. Ogień ten uzupełnia zniszczenia i zapory na drogach wykonane przez oddziały przesłaniające, dlatego winien być uzgodniony z planem zniszczeń. Ogień artylerii w górach może dać bardzo dobre rezultaty, ponieważ szczegółowe przestudiowanie terenu daje możliwość ustalenia prawie zupełnie dokładnie rejonów, w których nieprzyjaciel będzie się zbierał przed natarciem.

Wyczerpawszy nacierającego walkami w pasie przesłania-nia i ubezpieczeń obrońca dokłada wszelkich sił, by skoncentrowanym ogniem zatrzymać go i zniszczyć przed przednim skrajem obrony. Z chwilą rozpoczęcia walki odwody przesuwa się bliżej do przedniego skraju.

Nieprzyjaciel, który włamał się w obronę, winien być zniszczony przeciwuderzeniami na skrzydła i tyły.

Opuszczenie stanowisk bez rozkazu jest niedopuszczalne. Regulaminy mówią, że w wypadkach gdy pewne rejony obronne zostały zablokowane, pododdziały winny bronić się zawzięcie do czasu nadejścia posiłków.

Wycofanie się z walki w górach jest ułatwione dzięki warunkom terenowym. Warunkiem pomyślnego wycofania się jest wybór odpowiedniego momentu do oderwania się od nieprzyjaciela. Każdemu zgrupowaniu taktycznemu i pododdziałowi podaje się kierunek odejścia, linię i czas jej osiągnięcia. Dro-

gi, których nie wykorzystuje się do ruchu, są niszczone i minowane. Aby pozbawić nieprzyjaciela możliwości obejścia cofających się oddziałów, poleca się minowanie i niszczenie równoległych dróg i ścieżek, nawet w wypadkach, jeśli są one trudno dostępne. Niszczenie i minowanie winno być powiązane z planem ogni artylerii.

Do osłony wycofania wydziela się silne szybkie straże tylne. Oderwanie się od nieprzyjaciela czołowych pododdziałów straży tylnej osłania się ogniem karabinów maszynowych. Straż tylna obsadza na drodze odejścia dogodne do prowadzenia ognia przełęcze, wąwozy itp. i stara się możliwie jak najdłużej zatrzymać pościg.

Aby zapewnić dłuższe utrzymanie dogodnych linij, saperzy przydzieleni do straży tylnej wysadzają mosty, budują zawały i zakładają na osi wycofania miny.

Działania straży przedniej osłania lotnictwo.

Kpt. ZBIGNIEW KUJAWSKI

Zawody sportowe o mistrzostwo Wojska Polskiego w 1947 r.

„Sport w Wojsku Polskim uważamy za jeden z zasadniczych elementów szkoleniowych i wychowawczych. Pragniemy przez uprawianie sportu wyrobić w żołnierzu sprawność fizyczną, od której tak bardzo zależy jego wartość bojowa“.

(Z PRZEMÓWIENIA MARSZAŁKA POLSKI, MICHAŁA ŻYMIERSKIEGO)

„W myśl rozkazu Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski, Michała Żymierskiego z dnia 16 października 1946 roku przeprowadzone zostaną zawody sportowe o mistrzostwo WP, których celem jest utrzymanie i podniesienie poziomu sprawności fizycznej żołnierzy Wojska Polskiego oraz wprowadzenie i rozwinięcie działów sportu związanych z wyszkoleniem żołnierza. W związku z powyższym rozkazuję . . . .“.

Rozkaz II Wiceministra Obrony Narodowej z dnia 14 marca 1947 r., którego wstęp powyżej przytoczyłem, poruszył drzemiące w śnie zimowym masy sportowców-żołnierzy i przypomniał im o oczekującej ich batalii w postaci dorocznych mistrzostw WP.

Pomimo, że od chwili ukazania się rozkazu pozostawało do zawodów aż 6 miesięcy przygotowania podjęte zostały natychmiast. Czas powyższy wypełniony był eliminacjami i nieprzewidzianymi „zawodami“ w rodzaju „akcji specjalnej“, w których większość jednostek brała udział.

Zawody mistrzowskie poprzedzone były zawodami eliminacyjnymi w pułkach, dywizjach i okręgach wojskowych. Pozornie długie miesiące nie wystarczyły niektórym jednostkom na odpowiednie przygotowanie zawodników, zwłaszcza tym, które zajęte były w akcji przeciw bandom UPA. Lecz mimo licznych trudności, reprezentacje okręgów wojskowych w liczbie 6 i re-

prezentacje wojsk lotniczych, marynarki wojennej, wojsk ochrony pogranicza i korpusu bezpieczeństwa wewnętrznego — były wyłonione na czas rozpoczęcia mistrzostw WP.

Szkoły oficerskie przeprowadzały zawody w ramach wewnętrznych i na ich podstawie ustaliły swoje reprezentacje do zawodów międzyszkolnych, które odbyły się w lipcu w Toruniu. Zażarte walki na boiskach toruńskich i osiągnięte wyniki, znacznie lepsze niźli w roku 1946 w Warszawie, stwarzały dość różowe horoskopy co do zawodów o mistrzostwo WP. W skład bowiem reprezentacji okręgów mieli również prawo wejść zawodnicy szkół oficerskich.

Program tegorocznych zawodów o mistrzostwo WP został „rozczłonkowany". Część konkurencyj została rozegrana poza Warszawą, tj. pływackie w Krakowie w sierpniu i piłka ręczna (koszykówka i siatkówka) we wrześniu w Poznaniu. Piłka nożna również była przeprowadzona w odmienny sposób, niż to miało miejsce w ubiegłym roku, a mianowicie zespoły poszczególnych okręgów wojskowych i broni walcząc w dwu grupach wyjeżdżały do swoich przeciwników bądź też gościły u siebie reprezentacje wyznaczone losowaniem. System ten, powiedzmy „ligowy", okazał się bardzo dobry w praktyce, lecz jednocześnie niesprawiedliwy dla zespołów, które zajęły dalsze miejsca, ponieważ kolejność tychże w tabeli punktacji ogólnej ustalać musiano na podstawie zdobytych punktów lub też stosunku bramek zdobytych w swojej grupie, bez porównania sił w walce na zielonej murawie.

Czas przygotowań minął szybko i dnia 2 sierpnia w Krakowie stanęły reprezentacje okręgów i broni w ogólnej ilości 10 na starcie do zawodów pływackich o mistrzostwo WP.

A oto wyjątek ze sprawozdania z tych zawodów: „Zawody rozpoczęto na wspaniale udekorowanej pływalni miejskiej raportem, który złożył dowódcy OW najstarszy stopniem zawodnik. Po podniesieniu flagi i odegraniu hymnu narodowego gen. dyw. Więckowski wygłosił do zawodników przemówienie akcentując konieczność uprawiania sportu, aby dać dobry przykład społeczeństwu i pokazać mu drogę do fizycznego odrodzenia narodu. Przewodniczący komitetu obywatelskiego rozdał wszystkim zespołom na pamiątkę skrzynki bronowickie (folklor Krakowa), napełnione cukierkami, jako upominek od społeczeństwa demokratycznego Krakowa. Po defiladzie zawodników, odebranej przez dowódcę OW, rozpoczęły się zawody".

Na starcie stanęli „krauliści" do 100 m stylem dowolnym w ilości 20 zawodników. Pierwszy przedbieg wygrywa w nie-

złym czasie sierż. Zdun — 1,16.9; ostatni ma czas 1,26.9. Drugi przedbieg wygrywa w pięknym stylu i w bardzo dobrym czasie strz. Tetling mając 1,10.6, a ostatni zawodnik 1,33.0. W trzecim przedbiegu zwycięża por. Podgórski w czasie 1,17.9, a ostatni ma czas 1,27.5. Następują więc pierwsze sukcesy i pierwsze rozczarowania. Niepowodzenia nie powinny załamać zawodników i na pewno tego nie dokonały, ale przeciwnie, wytworzyły w nich chęć do dalszej pracy nad sobą, by w przyszłych zawodach sukces ich stał się sukcesem reprezentowanej przez nich jednostki. W pierwszym dniu zawodów przeprowadzono następujące konkurencje: 100 m stylem dowolnym (przedbiegi), 100 m stylem klasycznym (przedbiegi), 50 m w umundurowaniu z granatem (przedbiegi), sztafeta 3 × 100 m (przedbiegi) oraz 400 m stylem dowolnym.

Finały dla wyłonienia mistrzów pływackich WP na rok 1947 odbyły się następnego dnia. Najszybszym pływakiem i mistrzem WP na 100 m stylem dowolnym okazał się strz. Tetling z DOW III, który przepłynął ten dystans w czasie 1,12.2. Drugie miejsce zajął strz. Wójcicki z KBW w czasie 1,17.8 oraz trzecie — por. Podgórski z DOW VII w czasie 1,18.7.

W 100 m stylem klasycznym — tytuł mistrza WP zdobył Kruczkowski z lotnictwa w czasie 1,33.0, drugie miejsce — strz. Teuszko z DOW III w czasie 1,33.1 i trzecie miejsce — por. Markiewicz z DOW VII w czasie 1,35.0.

Bojowe pływanie na 50 m w drelichu z granatem — wygrał kapr. Skibiński z KBW w 56,1 sek., drugie miejsce kpr. Błaszczyk z lotnictwa w 56,2 i trzecie miejsce mar. Kwapisz w 57.2.

W sztafecie 3 × 100 m zaciętą walkę stoczyli lotnicy z DOW III, w rezultacie której doskonały finisz Tetlinga zapewnił zwycięstwo DOW. Pierwsze miejsce DOW III w 4,25.8, drugie — lotnictwo w 4,28.2 i trzecie — DOW VII w 4,39.0.

Skoki do wody przyniosły zwycięstwo por. Piechocie z DOW II przed mar. Tomaszewskim z marynarki i por. Skrobeckim z DOW III.

Ostatnią konkurencją zawodów był finał 400 m stylem dowolnym, gdzie strz. Tetling z DOW III odniósł ponownie sukces dystansując swoich rywali i wywalczając dla swoich barw pierwsze miejsce w dobrym czasie 6,10.8, drugie miejsce — strz. Wójcicki z KBW w 6.49.5 i trzecie miejsce — podch. Kruczkowski z lotnictwa w 6,58.3.

Po dwudniowych zaciętych walkach z przeciwnikami i czasem — po trudach, jakie włożono w przygotowanie się do zawodów, zwycięzców oczekiwało uznanie przełożonych i kolegów oraz wiele cennych nagród od organizatorów.

Dla lepszego zobrazowania wyników podaję poniżej tabelkę:

Miejsce	ZESPÓŁ	Konkurencja i ilość punktów						Ilość punktów
		100 m st. dow.	100 m st. kl.	50 m gran.	400 m st. dow.	Sztafeta	Skok	
1.	Lotnictwo	1,5	1	2	1,5	2	2	10
2.	DOW III	1,5	2	4	3	1	3	14,5
3.	KBW	4	3	7	15	4	6	25
4.	Marynarka Wojenna	5	5	1	7	7	1	26
5.	DOW VII . . .	3	6	6	5	3	9	32
6.	DOW IV . . .	6	4	5	8	5	7	35
7.	DOW V . . .	10	9	3	9	9	4	44
8.	DOW I	7,5	7	10	6	6	8	44,5
9.	DOW II	7,5	8	9	10	8	5	47,5
10.	WOP	9	10	8	4	10	10	51

Dotychczas pusta tabela punktacji ogólnej zawodów sportowych o mistrzostwo WP na rok 1947 zaczęła się wypełniać punktami. Na koncie lotnictwa umieszczono 1 punkt za zajęcie I miejsca w konkurencjach pływackich, DOW III otrzymało 2 punkty za II miejsce, KBW 3 punkty za III miejsce itd.

Dnia 10 sierpnia rozpoczęły się rozgrywki eliminacyjne w piłce nożnej. Dwie grupy, do których zostały zespoły przydzielone drogą losowania, były następujące:

Grupa 1.	Grupa 2.
Marynarka Wojenna	DOW V
DOW II	DOW I
DOW III	DOW VII
DOW IV	Lotnictwo
WOP	KBW

Walki trwające miesiąc na boiskach całej Polski przyniosły w dniu 7 września w końcowym swym efekcie następujące wyniki.

Grupa I.

Miejsce	ZESPÓŁ	Ilość gier	Punktów	Stosunek bramek
1.	Marynarka Woj.	4	6	16 : 10
2.	DOW II	4	6	15 : 10
3.	WOP	4	3	10 : 8
4.	DOW III	4	3	6 : 9
5.	DOW IV	4	2	7 : 17

Grupa 2.

Miejsce	ZESPÓŁ	Ilość gier	Punktów	Stosunek bramek
1.	KBW	4	7	16 : 6
2.	DOW V	4	6	13 : 9
3.	DOW I	4	4	9 : 10
4.	Lotnictwo	4	3	7 : 9
5.	DOW VII	4	0	4 : 15

Do finałowych rozgrywek w Warszawie zakwalifikowały się dwa zespoły, tj. drużyna KBW i Marynarki Wojennej.

Równocześnie z rozgrywkami piłkarskimi ukończono mistrzostwa WP w piłce ręcznej (koszykówka i siatkówka), które odbyły się w Poznaniu. Udział w nich wzięło 10 reprezentacji, w ilości około 150 zawodników. Rozgrywki trwające 3 dni przyniosły w rezultacie zespołowi Marynarki Wojennej mistrzostwo w obu konkurencjach, drugie miejsce także w obu konkurencjach zajął zespół lotnictwa. Tabela tych rozgrywek przedstawia się następująco:

SIATKÓWKA		KOSZYKÓWKA	
Miejsce	Zespół	Miejsce	Zespół
1.	Marynarka Wojenna	1.	Marynarka Wojenna
2.	Lotnictwo	2.	Lotnictwo
3.	KBW	3.	DOW II
4.	DOW VII	4	KBW
5.	DOW V	5.	DOW III
6.	WOP	6.	DOW V
7.	DOW III	7.	DOW VII
8.	DOW IV	8.	DOW IV
9.	DOW II	9.	WOP
10.	DOW I	10.	DOW I

W skład mistrzowskiego zespołu siatkówki wchodzili: kpt. mar. Zochowski, kpt. mar. Chybiski, por. mar. Błażejewicz, bosmanmat Surmacewicz, mat Królikowski, mar. Kubera. Zespół ten był najbardziej wyrównany i umiał zarówno atakować przeciwnika, jak też w czasie gry defensywnej (w obronie) wykazać zgranie i dość wysoki poziom techniczny. W mistrzowskiej drużynie koszykówki grali: kpt. mar. Zochowski, kpt. mar. Skowroński, por. mar. Błażejewicz, st. bosm. Lendzin, bosman

Szczygieł, bosmanmat Surmacewicz, st. mar. Włodarczyk, mar. Koszyk, mar. Załoga i mar. Ciepliński.

Po zawodach tych można było stwierdzić, że centralne mistrzostwa WP odbędą się pod znakiem walki dwu najgroźniejszych rywali, tj. Marynarki Wojennej i Lotnictwa.

Gdy w Poznaniu „ścinano" ostatnie piłki i padały ostatnie kosze — w Warszawie na stadionie WP przygotowania do mistrzostw dobiegały końca. Kwatery dla zawodników, zmontowane w rodzaju wioski pod namiotami, zaopatrzone w kuchnie i prowiant, czekały na przybycie wszystkich biorących udział w mistrzostwach. Szybko zaludniła się wioska sportowa, gwar głosów, przeplatany melodiami płynącymi z ustawionych głośników, rozbrzmiewał od wczesnych rannych godzin do późnego wieczora. „W o j s k o w a O l i m p i a d a 1947" r o z p o c z y n a ł a s i ę.

Dzień 9 i 10 września poświęcono skrupulatnemu przygotowaniu wystąpień zbiorowych, jak defilada zawodników i ćwiczenia gimnastyczne. Specjalną wagę przywiązywano do wystąpień zbiorowych, które winny być obrazem masowego udziału żołnierzy. Ćwiczenia gimnastyczne, dość trudne, zostały opanowane zupełnie poprawnie przez wszystkich biorących udział. Próba generalna wypadła zadowalająco.

Dnia 10 września o godz. 17.00 na stadionie WP rozpoczęła się ostateczna rozgrywka pomiędzy 10 reprezentacjami przy udziale około 500 zawodników — chodziło przecież o nagrodę przechodnią Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski, Michała Żymierskiego.

Przybycie Marszałka Polski było hasłem do rozpoczęcia defilady. Barwne kolumny sportowców-żołnierzy ze sztandarami o barwach broni przedefilowały przed Ministrem Obrony Narodowej i publicznością szczelnie wypełniającą trybuny i miejsca stojące.

Przemówienie Ministra Obrony Narodowej, otwierające II mistrzostwa WP, krótkie i żołnierskie życzenie osiągnięcia postępu i sukcesów w walce na bieżni i ringu, wciągnięcie flagi na maszt, odegranie hymnu narodowego — te parominutowe fragmenty rozpoczęły czterodniowe „igrzyska sportowe" WP.

W pierwszym dniu zawodów odbył się pokaz zbiorowych ćwiczeń gimnastycznych; na zielonej murawie boiska piłkarskiego 320 uczestników zademonstrowało krótki układ ćwiczeń. Gimnastycy, lekkoatleci, bokserzy, szermierze i uczestnicy trójboju zgodnie wykazali, że gimnastyka jest podstawą wszelkich sportów. Zbiorowe ćwiczenia gimnastyczne złączyły we wspólnym wysiłku wszystkie reprezentacje, które przybyły, by walczyć ze sobą. Ten moment wychowawczy, jakie one wnoszą do programu mistrzostw, jest bardzo ważny, a zarazem efekt osią-

gnięty przez poprawne wykonanie — wielki i interesujący widownię. Zawody, mimo że noszą charakter indywidualny, dzięki tym ćwiczeniom zamieniają się w zbiorową manifestację tężyzny fizycznej odrodzonego Wojska Polskiego.

Gimnastycy nagrodzeni rzęsistymi oklaskami ustąpili miejsca piłkarzom, którzy rozgrywali na stadionie finały. Przyznać trzeba ze smutkiem, że poziom piłki nożnej jest niewysoki i rozgrywki finałowe wcale nie zachwyciły widowni. Piłkarstwo wojskowe, zresztą jak i cywilne, przeżywa poważny kryzys.

W przerwie meczu odbyły się przedbiegi na 100 m, oczekiwane z napięciem nie tylko przez startujących zawodników, ale i przez widownię; startował bowiem jeden z najlepszych sprinterów sprzed 1939 r., Danowski (kpt. Siennicki). W przedbiegach padł też najlepszy czas z osiągniętych na zawodach o mistrzostwo WP; a uzyskał go kpt. Siennicki w 11 sek.

Pierwszy dzień mistrzostw dowiódł, że jest widoczna poprawa nie tylko w wynikach poszczególnych konkurencyj, ale i w punktualnym realizowaniu programu. Istotnie, co do minuty odbywały się wszystkie konkurencje, z wyjątkiem walki bagnetem — ze względu na dużą ilość zawodników i przeciąganie się niektórych walk.

Dalsze dni zawodów wypełniono walkami bokserskimi, szermierką na szable, walką na bagnety, gimnastyką indywidualną, lekkoatletyką i konkurencjami wchodzącymi w skład trójboju — staliśmy się świadkami zaciętych bojów o punkty, których suma decydowała o zwycięstwie.

Ostatni dzień zawodów, którego program obejmował prawie wszystkie finały poszczególnych konkurencyj, stał się finiszem dla Marynarki Wojennej, która na ogólną ilość 10 konkurencyj zajęła aż 5 pierwszych miejsc i zdobyła 5 nagród przechodnich.

Rozpatrując kolejno konkurencje wchodzące w skład programu mistrzostw WP nasuwa się szereg wniosków i uwag, a mianowicie:

1. Poziom konkurencji pływackich zdecydowanie się podniósł w stosunku do wyników osiągniętych w roku ubiegłym. Nieliczne reprezentacje dziesięcioosobowe wykazały, że poziom sportu pływackiego w jednostkach rozwija się i zwyżkuje. W pływaniu nie osiągnięto dotychczas masowości, na skutek dość trudnych warunków, w jakich oddziały się znajdują oraz z braku wykwalifikowanych instruktorów.

2. Gry sportowe wykazały, że ten dział sportu jest najbliższy do osiągnięcia masowości. Wyrównany poziom 10 reprezentacji świadczy dobitnie o szerokim zastosowaniu tego działu sportu w codziennym szkoleniu oddziałów.

3. Gimnastyka (czwórbój gimnastyczny), na którą złożyły się ćwiczenia wolne, na poręczach, na drążku i skok przez konia — wykazała duży postęp, zwłaszcza zespołów, które zajęły dalsze miejsca. Poziom okazał się bardziej wyrównany niźli w ubiegłym roku, natomiast u zwycięzców należy stwierdzić spadek formy. Indywidualnym zwycięzcą został ppor. Jerzy Pączka, mistrz zeszłoroczny, nie zadowolił jednak widzów, gdyż ćwiczenia wykonywał znacznie słabiej i mniej precyzyjnie.

4. Boks — to konkurencja dostarczająca maksimum emocji. Ze względu na wyrównany poziom tegoroczne walki były interesujące i nie tak „soczyste" jak w roku ubiegłym. Poziom techniczny zdecydowanie się poprawił. Zawodnicy okazali nie tylko obycie z ringiem, ale ujrzeliśmy również ładną pracę nóg, czystość ciosów i walkę ekonomiczną, co razem dla miłośników tego sportu stanowiło „prawdziwą ucztę". I tu znowu święciła triumfy Marynarka Wojenna zajmując 5 pierwszych miejsc.

5. Lekkoatletyka, „królowa sportu", zgromadziła na starcie 200 najlepszych zawodników. W każdej konkurencji startowało po 2 z DOW i rodzajów broni. Wyniki okazały się znacznie lepsze niż w ubiegłym roku.

Dla orientacji poniżej podaję zestawienie wyników za rok 1946 i 1947:

BIEG 1.500 m

Rok 1946		Rok 1947	
1. miejsce	4,24,4	1. miejsce	4,16
2. „	4,25.7	2. „	4,17.1
3. „	4,31.4	3. „	4,21.8
4. „	4,33.2	4. „	4,24.0
5. „	4,35.4	5. „	4,24.0
czas średni	4,30.02	czas średni	4,20.58

BIEG 5.000 m

Rok 1946		Rok 1947	
1. miejsce	16,22.6	1. miejsce	16,25.4
2. „	16,37.8	2. „	16,36.2
3. „	16,42.8	3. „	16,37.2
4. „	17,28.9	4. ..	16,45.8
5. „	17,29.2	5. ..	17.03.8
czas średni	16,56.26	czas średni	16,41.68

SKOK W DAL

Rok 1946		Rok 1947	
1. miejsce	601 cm	1. miejsce	634 cm
2. „	596 „	2. „	629,5 „
3. „	594 „	3. ..	610,5 „
4. „	588 „	4. „	608 „
5. „	586 „	5. ..	607,5 „
średni wynik	593 cm	średni wynik	617,9 cm

SKOK WZWYŻ

1. miejsce 165 cm	1. miejsce 167 cm
2. „ 160 „	2. „ 167 „
3. „ 160 „	3. „ 167 „
4. „ 160 „	4. „ 162 „
5. „ 155 „	5. „ 162 „
średni wynik 160 cm	średni wynik 165 cm

PCHNIĘCIE KULĄ

1. miejsce 12,34 m	1. „ 12,98 m
2. „ 11,93 „	2. „ 12,91.5 „
3. „ 11,90 „	3. „ 11,79 „
4. „ 11,39 „	4. „ 11,34.5 „
5. „ 11,08 „	5. „ 11,06 „
średni wynik 11,72,8 m	średni wynik 12,01.8 m

Pomimo że postępy wyrażone są tylko w sekundach i centymetrach, jednak tajemnica tkwi zgoła gdzie indziej. Te drobne ułamki czasu czy miary świadczą o osiągnięciach Wojska Polskiego, gdzie wyćwiczony żołnierz stacza w czasie pokoju bezkrwawą walkę, a umiejętności w niej zdobyte będzie mógł wykorzystać w czasie rzeczywistego boju.

Na wyróżnienie spośród lekkoatletów zasługuje mar. Kubera — rasowy przedstawiciel średniodystansowców, który przy pilnym treningu i odpowiednio prowadzonej zaprawie może osiągnąć poważne sukcesy przy swoim wrodzonym talencie.

Pracowity i trochę „nerwowy" mjr Feryniec osiągniętymi wynikami dał przykład systematycznej i długofalowej pracy. Wywalczył 3 drugie miejsca na dystansach 400, 1.500 i 5.000 m robiąc zresztą niezłe wyniki.

Ze skoczków wymienić należy plut. Zgagę, który w roku 1946 w tej konkurencji miał bardzo dalekie miejsce, a obecnie zdobył wicemistrzostwo wynikiem 629,5 cm.

Tak znaczna poprawa w tej gałęzi sportu jest wynikiem zbiorowego wysiłku ogółu żołnierzy w pracy sportowej oraz zapobiegliwości instruktorów wychowania fizycznego.

6. Trójbój składający się z biegu 100 m, skoku w dal i rzutu granatem (wszystkie konkurencje w umundurowaniu) — to nowowprowadzona konkurencja. Stała się ona z miejsca bardzo popularna i emocjonująca. W trójboju zacięte walki trwały od samego początku, a prowadzenie zmieniało się stale pomiędzy reprezentacją Marynarki i Lotnictwa. Wprowadzony na II mistrzostwach WP trójbój wypełnił lukę, która w programie zawodów wojskowych istniała. Warunki, w jakich odbywały się te konkurencje, zbliżone są do warunków w walce. O poziomie trudno coś mówić z braku danych porównawczych, osiągnięte wyniki raczej są bardzo dobre. Zwyciężył bosmanmat Penkuła

— 268,7 punktów, drugie miejsce zajął podch. Ułasewicz — 265,3 i trzecie st. strz. Sandacz — 265 punktów.

7. Szermierka — szabla — to domena starej gwardii ze znanymi mistrzami mjr Szemplińskim, kpt. Fogtem i chor. Buczakiem na czele. Objawem dodatnim (słabego na ogół poziomu szermierzy) jest coraz to liczniejszy udział oficerów i podchorążych w turnieju. Adepci sztuki szermierczej znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji, gdyż musieli staczać po kilkanaście walk i to często z rutynowanymi mistrzami. Sądzić należy, że wyciągnęli oni z każdej walki wiele wniosków i nabrali chęci do dalszej pracy, aby w przyszłości dziś nieosiągalny dla nich poziom stał się ich udziałem. Po pięknej walce z kpt. Przeździeckim — tytuł mistrza zdobył mjr Szempliński, na 3. miejscu okazał się kpt. Fogt. Drużynowo triumfowała Warszawa, tj. DOW w składzie mjr Szempliński, mjr Brzezicki i por. Czyżowski, która pokonała w finale DOW III; 3. miejsce zdobył zespół lotnictwa.

8. Walka na bagnety nie wykazuje jeszcze swoistego stylu, który winien się już w jednostkach wytworzyć. Walki są prowadzone chaotycznie i żaden zawodnik nie wykazał bogactwa pchnięć. Techniczny poziom jeszcze nie skrystalizowany. Jest to bezspornie najsłabiej postawiona konkurencja. Zespołowo 1. miejsce zdobyła Marynarka, 2. — KBW i 3. — DOW III. Indywidualnie zdobył 1. miejsce sierż. Krukowski z DOW III, 2. miejsce st. bosmanmat Kaźmierski i 3. — kapr. Kiejewski z DOW V.

Po wielkich trudach zwycięzcy otrzymali liczne i cenne nagrody, które w roku bieżącym dzieliły się na przechodnie — za konkurencje zespołowe i jednorazowe — dla zwycięzców indywidualnych. Wiele też trudu zadał sobie Zarząd Główny TPZ zbierając nagrody z całej Polski, aby zwycięstwo żołnierzy sportowców nagrodzić cennymi upominkami. Nagrody przechodnie, ofiarowane przez instytucje i organizacje społeczne, były oryginalne i służyć będą wojsku szereg lat aż do momentu przejścia ich na własność drogą trzykrotnego ich zdobycia przez ten sam oddział.

Zawodnicy, którzy zajęli jedno z trzech pierwszych miejsc, otrzymali obok nagród żetony, a za konkurencje zbiorowe — dyplomy.

Przeprowadzone zawody sportowe WP w roku 1947 wykazały, że wychowanie fizyczne i sport w wojsku jest uprawiany systematycznie i że poziom jego stale ulega poprawie. Wyniki nie tylko zwyżkują w wąskich środowiskach sportowców, ale również w szerokich rzeszach żołnierzy.

Cel zawodów został osiągnięty. Do realizacji i pomyślnych wyników przyczyniła się praca instruktorów wychowania fizycznego, którzy chociaż nieliczni, dają jednak sobie radę przygotowując zespoły zupełnie dobrze, czym dowiedli swego głębokiego zamiłowania i gruntownej znajomości przedmiotu.

Mistrzostwa WP na rok 1947 są zakończone. Chcąc wygrać je w przyszłym roku (o czym każda z reprezentacji już myśli) należy podwoić pracę, gdyż wynik nie rodzi się sam. Zwycięstwo wymaga dużego nakładu cierpliwej, codziennej pracy w każdej gałęzi sportowej. Całoroczne przygotowanie może gwarantować po części zwycięstwo, a wydajność pracy w dziedzinie kultury fizycznej będzie jeszcze większa, gdy połączona zostanie z umiłowaniem i entuzjazmem zarówno ze strony prowadzącego jak i żołnierzy.

Zał. nr 1

WYNIKI TECHNICZNE ZAWODÓW SPORTOWYCH O MISTRZOSTWO WP W ROKU 1947

A. ZESPOŁOWE

1. **Gimnastyka**

1. miejsce	Lotnictwo	179,35	pkt.
2. „	DOW III	159.7	„
3. „	DOW II	154,45	„

2. **Boks**

1. miejsce	Marynarka Wojenna	13,5	pkt.
2. „	DOW I	17,0	„
3. „	KBW	37,0	„

3. **Lekkoatletyka**

1. miejsce	DOW II	94,5	pkt.
2. „	DOW III	118,5	„
3. „	Lotnictwo	126,5	„

4. **Pływanie**

1. miejsce	Lotnictwo	10,—	pkt.
2. „	DOW III	14,5	„
3. „	KBW	25,—	„

5. **Trójbój wojskowy**

1. miejsce	Marynarka Wojenna	760,3	pkt.
2. „	Lotnictwo	745,8	„
3. „	DOW II	743,9	„

6. **Siatkówka**

1. miejsce	Marynarka Wojenna
2. „	Lotnictwo
3. „	KBW

7. **Koszykówka**

1. miejsce	Marynarka Wojenna
2. „	Lotnictwo
3. „	DOW II

8. Piłka nożna

1. miejsce	Ofic. Szk. Art.	
2.	„	KBW
3.	„	Marynarka Wojenna

9. Walka na bagnety

1. miejsce	Marynarka Wojenna	
2.	„	KBW
3.	„	DOW III

10. Szabla

1. miejsce	DOW I	
2.	„	DOW III
3.	„	Lotnictwo

B. INDYWIDUALNE

1. Gimnastyka

1. miejsce		ppor. Jerzy Pączka	37,08 pkt.	Lotnictwo
2.	..	podch. Witold Białecki	36,75 „	Lotnictwo
3.	..	st. strz. Czesław Woliński	35.06 ..	DOW III

2. Boks

Waga musza:

1. miejsce		bmat Ligenza	Marynarka
2.	„	strz. Łabendzki	DOW I
3.	„	podch. Przybyłowicz	DOW IV

Waga kogucia:

1. miejsce		bmat Iwański	Marynarka
2.	„	st. strz. Filisiak	DOW I
3.	„	podch. Szaflik	Lotnictwo

Waga piórkowa:

1. miejsce		plut. Kotlarz	DOW V
2.	„	podch. Wdowiak	DOW I
3.	„	mar. Załoga	Marynarka

Waga lekka:

1. miejsce		mar. Buzowski	Marynarka
2.	„	strz. Mellerowicz	KBW
3.	„	strz. Gmura	Lotnictwo

Waga półśrednia:

1. miejsce		mar. Kruk	Marynarka
2.	„	strz. Marchewka	DOW I
3.	„	strz. Malinowski	KBW

Waga średnia:

1. miejsce		st. strz. Banasik	KBW
2.	„	strz. Olszewski	DOW V
3.	„	mar. Wasowicz	Marynarka

Waga półciężka:

1. miejsce		strz. Nowak	DOW II
2.	„	plut. Gordol	DOW IV
3.	„	strz. Głębocki	DOW VII

Waga ciężka:

1. miejsce st. mar. Luck — Marynarka
2. „ strz. Grzelak — DOW I
3. . strz. Kobyłka — Lotnictwo

3. **Lekkoatletyka**

Biegi:

100 m	— 1. miejsce	kpt. Siennicki — DOW III	—	11,4 sek.
	— 2. „	ppor. Oledzki — Wojska Lotnicze	—	11,8 „
	— 3. „	plut. Zgaga — DOW II	—	11,8 „
400 m	— 1. miejsce	mar. Kubera — Mar. Woj.	—	52,8 sek.
	— 2. „	mjr Feryniec — DOW III	—	53,8 „
	— 3. „	kan. Ksepka — DOW III	—	54,6 „
1500 m	— 1. miejsce	mar. Kubera — Mar. Woj.	—	4:16 sek.
	— 2. „	mjr Feryniec — DOW III	—	4:17 „
	— 3. „	sierż. Mirowski — Wojska Lotn.	—	4:21,8 „
5000 m	— 1. miejsce	st. strz. Gołaszewski — DOW II	—	16:25,4 sek.
	— 2. „	mjr Feryniec — DOW III	—	16:36,2 „
	— 3 ..	ppor. Jasiewicz — DOW II	—	16:37,2 ..

Skoki:

w dal	— 1. miejsce	kpt. Lewandowski — DOW II	—	6,34 m
	— 2. „	plut. Zgaga — DOW II	—	6,29½ m
	— 3. „	podch. Biczak — DOW IV	—	6,10½ m
wzwyż	— 1. miejsce	ppor. Wojtowicz — Wojska Lotn.	—	167 cm
	— 2. „	ppor. Wojewódzki — Wojska Lotn.	—	167 „
	— 3. „	ppor Podraza — DOW III	—	167 „

Rzuty:

kula	— 1. miejsce	ppor. Pogorzelski — Woj. Lotn.	—	12,98 m
	— 2. „	st. mar. Leitgeber — Mar. Woj.	—	12,91½ m
	— 3. „	ppor. Zajączkowski — DOW II	—	11,79 m
dysk	— 1. miejsce	kpt. Zochowski — Mar. Woj.	—	37,09 m
	— 2. „	st. mar. Leitgeber — Mar. Woj.	—	36,25 m
	— 3. „	por. Malewski — Woj. Lotn.	—	34,97 m

sztafety: 4x100 m	— 1. m.	DOW III	—	45,4 sek
	— 2. „	Wojska Lotn.	—	45,7 „
	— 3. „	DOW II	—	46,0 „
olimpijska	— 1. m.	Marynarka Wojenna	—	3:31,6 „
	— 2. „	DOW II	—	3:33,8 „
	— 3. ..	DOW III	—	3:35,2 „

4. **Pływanie**

100 m stylem dowolnym	— 1. m.	strz. Tetling DOW III	—	1:12,2 „
	— 2. „	strz. Wójcicki KBW	—	1:17,8 „
	— 3. „	por. Podgórski DOW VII	—	1:18,7 „
100 m stylem klasycz.	— 1. m.	podch. Kruczkowski Wojska Lotn.	—	1:33,0 „
	— 2. „	strz. Teuszko DOW III	—	1:33,0 „
	— 3. „	por. Markiewicz DOW VII	—	1:35,0 „

400 m stylem dowolnym	— 1. m. strz. Tetling DOW III	—	6:10,8	,,
	— 2. „ strz. Wójcicki KBW	—	6:49,5	,,
	— 3. „ podch. Krzeczkowski Woj. Lotn.	—	6:58,3	,,
50 m z granatem	— 1. m. kpr. Błaszczyk Wojska Lotn.	—	56,1	,,
	— 2. „ kpr. Skibiński KBW	—	56,1	,,
	— 3. „ mar. Kwapisz Mar. Woj.	—	57,2	,,
sztafeta 3x100 st. zmn.	— 1. m. DOW III	—	4:25,8	,,
	— 2. „ Wojska Lotnicze	—	4:28,2	,,
	— 3. „ DOW VII	—	4:39,0	,,
skok do wody	— 1. m. por. Piechota DOW II	—	150,8	pkt.
	— 2. „ mar. Tomaszewski Marynarka Woj.	—	149,9	,,
	— 3. „ por. Skrobecki DOW III	—	144,6	,,

5. Trójbój wojskowy

1. miejsce	bmat Penkuła — Mr. Woj.	—	268,7	pkt.
2. „	podch. Urasiewicz DOW III	—	265,3	,,
3. „	st. strz. Sandacz KBW	—	265,0	,,

6. Walka na bagnety

1. miejsce	sierż. Krukowski	DOW III
2. „	st. bmat Kaźmierski	Marynarka Wojenna
3. „	kpr. Klejowski	DOW V

7. Szabla

1. miejsce	mjr Szempliński	DOW I
2. „	kpt. Przeździecki	DOW V
3. „	kpt. Fogt	DOW III

TABELA PUNKTACJI OGÓLNEJ
ZAWODÓW SPORTOWYCH O MISTRZOSTWO WOJSKA POLSKIEGO

Jednostka	Lekko-atletyka	Boks	Szermier szabla	Walka na bagnety	Gimn.	Trójbój wojsk.	Pływanie	Siatk.	Koszyk.	Piłka nożna	Punktacja ogól.	Miejsca
Marynarka Wojenna	4	1	7	1	6	1	4	1	1	2	28	I
Lotnictwo	3	6	3	5	1	2	1	2	2	7	32	II
KBW	5	3	10	2	5	5	3	3	4	1	41	III
DOW III	2	9	2	3	2	4	2	7	5	8	44	IV
DOW II	1	4	4	6	3	3	9	9	3	3	45	V
DOW I	8	2	1	8	8	6	8	10	10	5	66	VI
DOW V	9	5	5	10	9	9	7	5	6	4	69	VII
DOW IV	6	8	6	7	4	8	6	8	8	9	70	VIII
DOW VII	7	7	10	9	7	10	5	4	7	10	76	IX
WOP	10	10	8	4	10	7	10	6	9	6	80	X

Jak pisać artykuł taktyczny

Młode pokolenie oficerów żyje obecnie w tym szczęśliwym położeniu, że stykając się w oddziałach bezpośrednio ze starszymi kolegami, którzy przeszli drugą, a niekiedy i pierwszą wojnę światową, może korzystać wprost z ich bogatego doświadczenia bojowego. To bezpośrednie „z ręki do ręki" przekazywanie zdobytych na wojnie doświadczeń jest najdoskonalszą i najowocniejszą formą nauczania rzemiosła wojennego. Zdobyte doświadczenie często może być bardzo ciekawe, istotne i interesujące większość lub wszystkich oficerów, podczas gdy grono korzystających z niego bezpośrednio jest nieliczne. Dlatego obowiązkiem oficerów, którzy brali udział w wojnie, jest podzielenie się zdobytym doświadczeniem z szerokim gronem kolegów drogą fachowej pracy wojskowej.

Podobny obowiązek dzielenia się swoimi osiągnięciami i służenia pomocą reszcie kolegów ciąży na oficerach, którzy wykazują uzdolnienia w pracy wyszkoleniowej lub wychowawczej.

Wreszcie każdego z nas interesuje specjalnie jakiś temat z dziedziny wyszkolenia lub wychowania. Staramy się go wówczas zgłębić i rozszerzyć. Zbieramy potrzebne ku temu materiały, studiujemy odpowiednią literaturę. Naturalnie, że po opracowaniu zagadnienia dążymy do tego, by ukazało się ono w naszej prasie fachowej.

W tych wszystkich wypadkach powstrzymuje często młodych autorów przed naturalnym popędem do pisania brak doświadczenia i niepewność, jak się pisze artykuł, jak się wybiera i opracowuje temat.

Ze względu na to, że najistotniejsze są dla nas zagadnienia taktyczne, redakcja uważa za celowe podać niżej kilka ogólnych rad i wskazówek na temat pisania artykułu taktycznego korzystając w tej mierze częściowo z Wojennego Wiestnika nr 12/47.

Do opracowania artykułu można przystąpić dopiero wówczas, gdy jego treść skrystalizowała się szczegółowo w umyśle autora. W tym celu należy przestudiować wybrany temat na podstawie regulaminów, instrukcyj, podręczników i innych materiałów. Im więcej autor przeczyta materiałów, tym jaśniej zarysują mu się zagadnienia, które ma

poruszyć w artykule i tym lepiej potrafi je przedstawić. Studiując źródła precyzujemy dokładnie treść artykułu, pominiemy w nim to, o czym już niejednokrotnie pisano, a podkreślimy nowe interesujące czytelnika zagadnienia.

Zdarza się często, że w trakcie zbierania i studiowania źródeł autor dochodzi do wniosku, iż należy zmienić temat opracowania lub zwęzić je względnie ograniczyć ilość poruszanych kwestyj. Tak więc praca przygotowawcza może nie tylko pogłębić temat, ale i sprecyzować treść artykułu.

Przy wyborze pierwszeństwo dawać tematom, które będą zawierały jasną i konkretną treść. Przypuśćmy, że mamy do wyboru następujące tematy:

1) natarcie broni piechoty na obronę stałą;
2) organizacja współdziałania w natarciu;
3) rozpoznanie dowódców w terenie przed natarciem baonu na obronę stałą;
4) współdziałanie pododdziałów piechoty z czołgami i działami pancernymi podczas przełamywania obrony stałej.

Pierwsze dwa tematy są bardzo ogólne. Można w nich znaleźć wiele zagadnień, z których składa się natarcie baonu i organizacja współdziałania. Dlatego opracowując je, łatwo popełnić błąd (zwłaszcza początkującemu autorowi), sprowadzić rozważania do ogólników i tylko prześliznąć się po wielu zagadnieniach.

Tematy 3. i 4. są prostsze; stanowią one części dwóch pierwszych tematów. Rozpoznanie dowódców w terenie jest częścią składową pracy oficerów organizujących natarcie; współdziałanie pododdziałów piechoty z czołgami podczas przełamywania obrony stałej jest częścią drugiego ogólniejszego tematu „Organizacji współdziałania w natarciu".

Z powyższego należy wyciągnąć wniosek, że początkujący autor winien zaczynać od opracowywania konkretnych, ściśle określonych tematów obejmujących 2—3 zagadnienia. Umożliwi mu to szczegółowe opracowanie każdego zagadnienia, które sobie postawił w planie, a artykuł będzie pouczający i pożyteczny.

Po wyborze tematu należy ustalić zagadnienia, które mają być treścią artykułu. Są one drogowskazem w dalszej pracy autora. Przypuśćmy, że autor wybrał temat „Rozpoznanie dowódców w terenie baonu piechoty przed natarciem na obronę stałą". Choć temat jest prosty, można go jednak przedstawić w rozmaity sposób, np.: przedstawić i opisać przykład przeprowadzenia rozpoznania dowódców w terenie, po czym uzupełnić go rozważaniami na podstawie doświadczeń z wojny. Albo też przy innym układzie autor omówi naprzód znaczenie rozpoznania dowódców w terenie przed natarciem (mając na

uwadze baon piechoty), z kolei przeanalizuje skład ekipy rozpoznawczej dowódcy baonu, plan jej czynności podczas rozpoznania i wreszcie omówi, jak przeprowadza się samo rozpoznanie w terenie. Tak w pierwszym, jak i w drugim wypadku autor zakończy artykuł wnioskami, w których podkreśli główne myśli przedstawione w artykule.

Treść artykułu formułować w ustalonej kolejności. Wstęp, wyłuszczenie głównych myśli tematu i zakończenie lub wnioski — oto ogólny schemat artykułu. Wstęp winien być krótki; podaje się w nim te myśli, sądy i opinie, które ułatwią czytelnikowi zrozumienie całości artykulu.

Opracowanie istoty tematu winno wypełnić większą część artykułu. Sposób opracowania każdego zagadnienia zależy od indywidualności autora. Można wpierw przedstawić wyniki doświadczeń bojowych, uzupełnić je własnym rozumowaniem, wreszcie wyciągnąć wnioski. Inny układ może być następujący: najpierw wyraża się własny pogląd na dane zagadnienie, po czym dowodzi się jego słuszności przytaczając fakty i przykłady z wojny oraz inne dane. Tak więc konstrukcję artykułu i sposób rozważania w nim zagadnień określa dowolnie autor i sprawa ta nie ma poważniejszego znaczenia. Ważne jest, by autor nie ograniczył się do ogólnikowych rozważań, ale by każdy roztrząsany problem był przeanalizowany szczegółowo.

Rozbicie treści artykułu na poszczególne zagadnienia, jeśli jest ono zrobione umiejętnie, ułatwia dalszą pracę autora i czyni ją planową. Opracowując artykuł autor winien rozpatrywać każdą jego część składową (zagadnienie) osobno, przestrzegając ustalonej kolejności. By artykuł był jednolity i zwarty, myśli autora muszą być powiązane w całość. Zasadnicza myśl, zawarta w tytule artykułu winna przewijać się czerwoną nicią przez cały artykuł. Ma to podstawowe znaczenie tak przy planowaniu tematu jak i opracowaniu jego treści.

Artykuły na tematy taktyczne winny być poparte przykładami i dowodami z doświadczeń drugiej wojny światowej.

Nie wystarcza jednak gołosłowne ogólnikowe powołanie się na doświadczenia z tej wojny. Najlepiej jeśli autor przytoczy dosadny przykład (epizod) bojowy, stosownie do rozważanej sytuacji taktycznej lub wskaże na zdobyte doświadczenia w innej formie (analiza szeregu podobnego rodzaju działań, dane cyfrowe ułatwiające zrozumienie sytuacji, o których będzie mowa niżej itp.).

Mówiąc o przykładach bojowych, nie mamy na myśli szczegółowego opisu walki, lecz powołanie się na nią, wplecenie w tekst artykułu wyciągów z przykładów bojowych (naturalnie takich, które się wiążą z omawianym w artykule zagadnieniem). Najważniejsze myśli i sądy autora należy popierać krótkimi faktami i przykładami z doświadczeń wojennych.

By napisać artykuł, należy zatem:

— wybrać temat;
— przygotować potrzebne źródła;
— przestudiować zebrane materiały; w toku pracy zebrać przykłady i fakty oraz zastosować je;
— przemyśleć przeczytany materiał i „mieć w głowie“ treść artykułu;
— ułożyć plan artykułu notując główne zagadnienia tematu oraz własne podstawowe myśli stanowiące treść artykułu;
— ułożyć treść artykułu.

Po napisaniu artykułu należy go uważnie kilka razy przeczytać wnikając w każde zdanie, przepisać, jeśli trzeba, drugi i trzeci raz, tak by wreszcie każde zdanie wyrażało jasno myśli i było zrozumiałe.

Najlepszym sprawdzianem wartości artykułu jest zapoznanie się z nim czytelników, w danym wypadku oficerów — kolegów autora. Każdemu początkującemu autorowi radzimy przed wysłaniem artykułu do redakcji przedstawić go swemu bezpośredniemu przełożonemu i poprosić kolegów o przeczytanie go. Będą oni pierwszymi czytelnikami i mogą wnieść wiele korzystnych poprawek i uzupełnień.

* * *

Jedną z form artykułów taktycznych są przykłady bojowe, czyli opisy epizodów i fragmentów działań bojowych (wypady, patrole, natarcia, przeciwnatarcia, przeciwuderzenia itp.). Jest to stosunkowo łatwa forma opracowania, a równocześnie bardzo interesująca i pouczająca, gdyż przedstawia rzeczywistość wojenną. „Przegląd Piechoty“ odczuwa brak tego rodzaju prac; redakcja apeluje gorąco do uczestników wojny o takie właśnie artykuły. Układ opracowania może być zupełnie dowolny. Ogólny plan można ułożyć następująco:

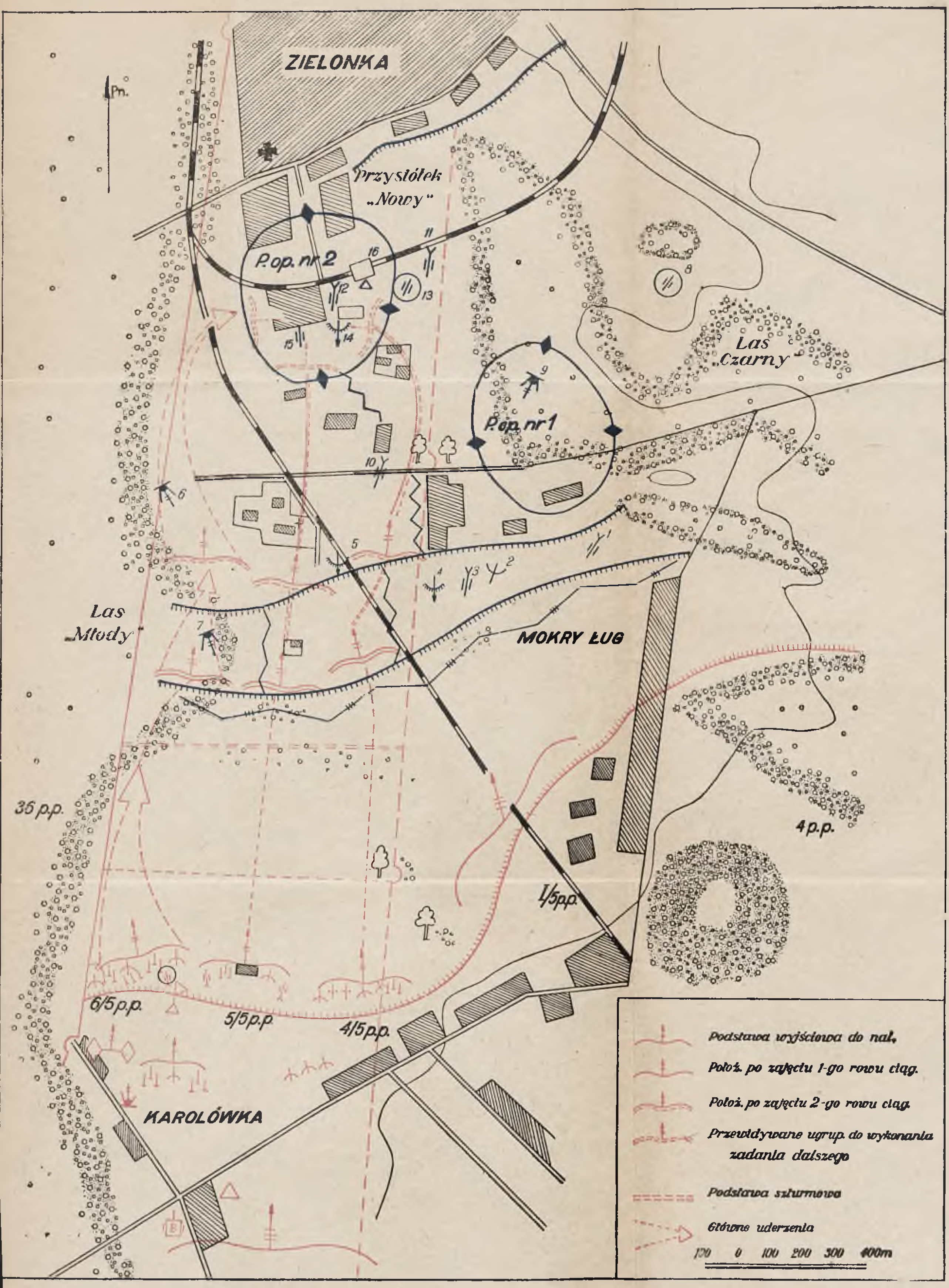
1. *Położenie ogólne jednostki o 1—2 szczeble wyższej od opisywanej (na tle działań nieprzyjaciela).* Punkt ten można ewentualnie poprzedzić wybraną zasadą regulaminową, która znalazła swe potwierdzenie w opisywanym zdarzeniu; można go również uzupełnić opisem charakterystycznych cech terenu, które miały wpływ na sposób i przebieg działań.
2. *Otrzymane rozkazy (in extenso lub w streszczeniu), plan i przebieg działania.* Punkt ten winien obejmować większą część artykułu.
3. *Krótka analiza i wnioski.* W tej części podkreślić ważne momenty w działaniu, omówić dobre i złe strony powziętych decyzji, względnie zachowania się oddziału. Punkt ten ma wielkie znaczenie dydaktyczne i winien być skrupulatnie opracowany.

Artykuł winien być ilustrowany jednym lub paroma szkicami, najlepiej w podziałce liniowej, obrazującymi dane działanie.

Redakcja

Adres Redakcji — Departament Piechoty M O N
Redakcja „Przeglądu Piechoty" — Warszawa, Al. Niepodległości 243

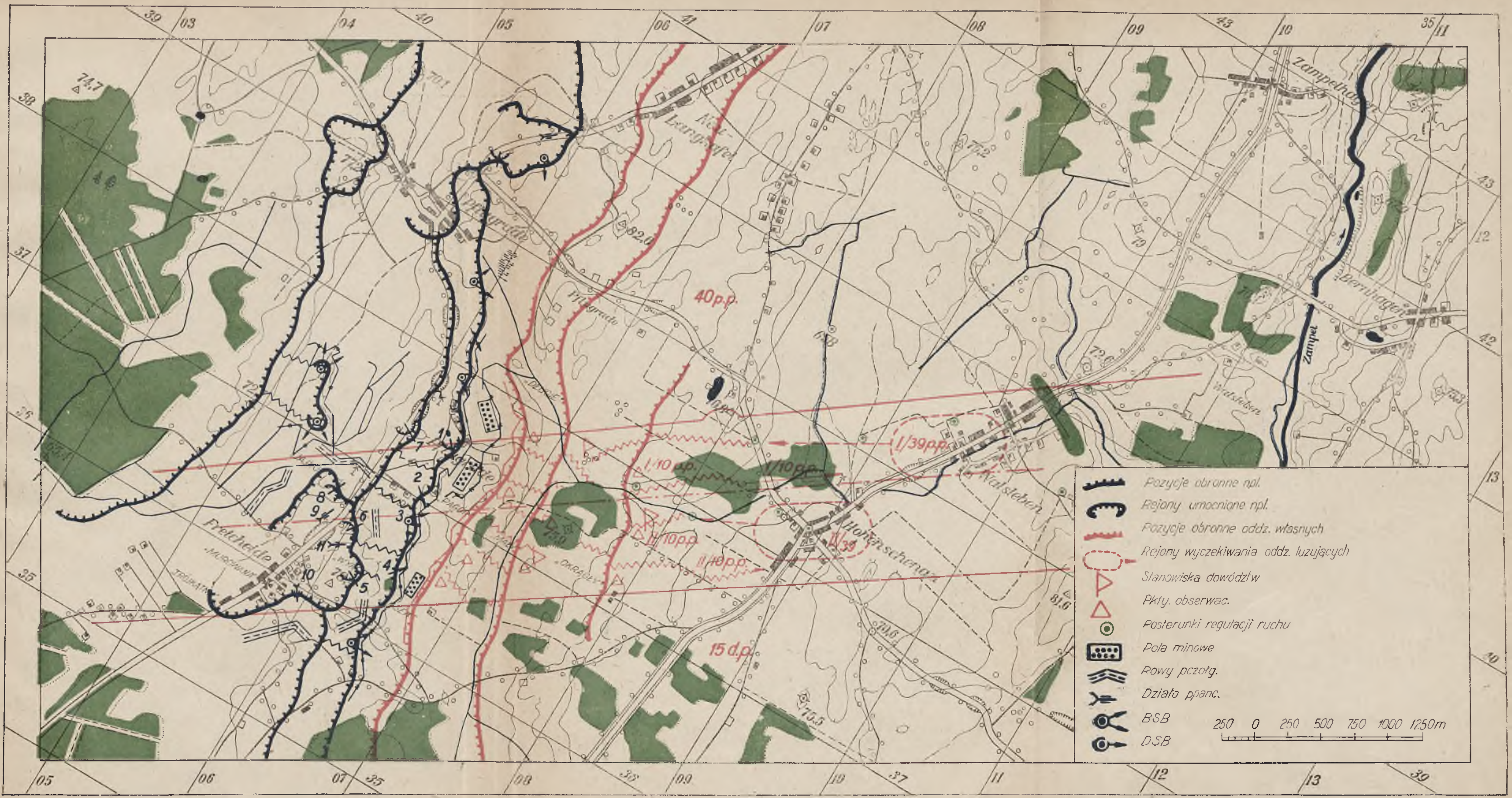
SZKIC DO ĆWICZENIA:
„PRACA SZTABU BAONU W NATARCIU"



Podziałka: 1 : 10.000

POWIĘKSZENIE MAPY 1:50.000 N-33-91-A (HOHENSCHENAU)

Zał. nr 1





Adres Redakcji — Departament Piechoty M. O. N.
Redakcja „Przeglądu Piechoty" — Warszawa, Al. Niepodległości 243